

Zwłoki

Leona Kruczkowskiego spoczęły w Alei Zasłużonych

Dziś przed południem odbył się w Warszawie pogrzeb Leona Kruczkowskiego.

W uroczystościach żałobnych wzięli udział członkowie kierownictwa partii i rządu, przedstawiciele stronnictw politycznych, organizacji społecznych oraz tysiączne tłumy mieszkańców stolicy i przybyłych z całego kraju.

O godz. 10, w Sali Kolumnowej Rady Państwa, gdzie wystawiono trumnę ze zwłokami wielkiego pisarza, wartę honorową zaciągali kolejno najbliżsi przyjaciele Zmarłego, literaci, przedstawiciele władz naczelnych SD i ZSL, członkowie rządu i Rady Państwa. Jako ostatni wartę zaciągali członkowie Biura Politycznego KC PZPR: Józef Cyrankiewicz, Edward Ochab, Ignacy Loga-Sowiński, Aleksander Zawadzki. Przy trumnie członkowie rodziny pisarza.

O godz. 10,30 nastąpiło wyprowadzenie zwłok na Cmentarz Wojskowy w Warszawie. Trasa, którą przeciągnął kondukt żałobny, wiodła ulicami: Wiejską, Nowym Światem, Marszałkowską i trasą N-S na Cmentarz Powązkowski. Wzdłuż ulic rzesze mieszkańców stolicy żegnały wielkiego pisarza i patriotę.

Na Cmentarzu Powązkowskim trumna ze zwłokami Leona Kruczkowskiego złożona została w grobie przy Alei Zasłużonych.

9 domów w gruzach po eksplozji w przewodach gazowych

NOWY JORK

W mieście Kansas City, 3 km. nastąpiła potężna eksplozja w przewodach gazowych, w wyniku czego powstał pożar.

Według pierwszych doniesień, 9 domów zostało całkowicie zniszczonych. W walce z żywiołem wzięło udział kilkuset strażaków.

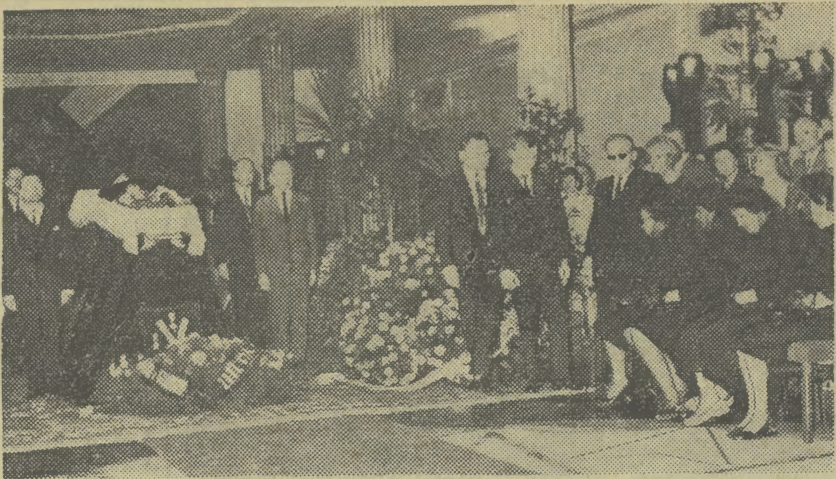
Kara śmierci za ujawnienie tajemnicy państwowej

Sąd Warszawskiego Okręgu Wojskowego ogłosił wyrok w sprawie Jerzego Bryna, który ostatnio zajmował stanowisko I sekretarza jednej z placówek dyplomatycznych.

Z ustaleń wyroku wynika, że Bryn, po odwołaniu go z tego stanowiska, ujawnił wywiadowi obcego państwa doniosłej wagi wiadomości, stanowiące tajemnicę państwową.

Sąd uznał J. Bryna winnym zdrady ojczyzny i za czyn ten skazał go na karę śmierci.

W Warszawie odbył się pogrzeb Leona Kruczkowskiego. W trumnie leżał z rękami w kieszeniach. Wokół trumny stała wartę honorową. W tle widać tłumy żegnające pisarza.



Cena 50 gr

echo

KRAKOWA

Rok XVII PISMO POPOŁUDNIOWE Nr 188 (5308)

Kraków, sobota 4, niedziela 5 sierpnia 1962

Strajk policjantów wiedeńskich

WIEN

Niezwykły obraz przedstawiały wczoraj ulice stolicy Austrii. W godzinach szczytu, między godz. 17 a 18, kiedy większość wiedeńczyków powraca z pracy, a ulice zapchane są samochodami, w całym mieście nie było ani jednego policjanta, regulującego ruch.

Punktualnie o godz. 17 wszyscy policjanci porzucili swe stanowiska. Na skrzyżowaniach potworzyły się niesamowite korki.

Policjanci przeprowadzili godzinny strajk w związku z odmową ze strony rządu podwyższenia płac za pracę w godzinach nadliczbowych.

PIERWSZA W KRAKOWIE WIERTARKA DO „BEZBOLESNEGO” BOROWANIA ZĘBÓW

Z prawdziwą radością przyjmują mieszkańcy Krakowa — zwłaszcza ci, których strach przed dentystą powstrzymywał od leczenia zębów — wiadomość o zaistnieniu w Zakładzie Stomatologii Zachowawczej Akademii Medycznej, pierwszej wysokoobrotowej wiertarki stomatologicznej.

Wiertarka ta, dzięki olbrzymiej szybkości obrotów, (do 350 tysięcy na minutę) łagodzi całkowicie uczucie bólu przy borowaniu zębów. Warto nadmienić, iż dotychczasowe aparaty znajdujące się w dyspozycji lekarzy-stomatologów osiągały jedynie 3 tysiące obrotów.

12 pasażerów zabitych w katastrofie autobusowej

W pobliżu Kachan w Iranie, rozbił się autokar. Według dotychczasowych doniesień 12 pasażerów zostało zabitych, 5 ciężko rannych, a 30 odniosło lżejsze lub cięższe obrażenia.

Z paryskiej kolekcji mody jesienno-zimowej. Wizytowy toczek z weluru ozdobiony płótnami.

3 km. trumna ze zwłokami Leona Kruczkowskiego wystawiona została w gmachu Rady Państwa. Wartę honorową przy trumnie zaciągali przedstawiciele KC PZPR, Rządu, Rady Państwa, Sejmu, Stronnictw Politycznych, Związku Literatów. Na zdjęciu: Wartę przy trumnie pełnią literaci. Z prawej rodzina Zmarłego.

CAF — fot. Wdowiński

5 dni na morzu — bez wody i pożywienia

Radziecki statek handlowy „Stiepan Razin”, płynący do Indonezji, pospieszył 2 km. na pomoc indonezyjskiej barce żaglowej, w której znajdowało się 6 rybaków. Barka, uniesiona została na pełne morze w czasie burzy.

W pobliżu Sumatry statek radziecki wziął na pokład wszystkich rybaków i zabrał ich do Dżakarty.

Załoga indonezyjska od pięciu dni cierpiała na brak jedzenia i wody.

Małpki-kosmonautki wylądowały szczęśliwie — chomiki nie zniosły lotu

Zasobnik ze zwierzętami ogromnego amerykańskiego balonu doświadczalnego spadł 3 km., zgodnie z programem, na terenie Kanady, w pobliżu Prince Albert.

Według doniesień agencji, dwie małpki przeżyły trzydniowy lot, którego założeniem naukowym było zbadać wpływ promieniowania kosmicznego na żywe organizmy.

Chomiki, które również odbywały lot w balonie, zdechły już po wylądowaniu.

Zmarł prof. Belina-Skupieński

3 km. zmarł nagle w Gdańsku profesor Stefan Belina-Skupieński, długoletni kierownik wokalny Państwowej Opery i Filharmonii Bałtyckiej, wychowawca licznych pokoleń śpiewaczy, sławny śpiewak i aktor.

Prof. Skupieński urodził się w 1885 roku w Kijowie.

W NRF żyje 2,3 miliona samotnych kobiet

BONN

Czasopismo „Wirtschaft und Statistik” analizuje sytuację, w jakiej żyje 2,3 miliona samotnych kobiet w Republice Federalnej. Według danych, pochodzących ze spisu w 1960 r., większość z nich nie zarabia więcej niż 200—300 marek miesięcznie. Własne mieszkanie posiada tylko połowa kobiet.

Na sto samotnych kobiet powyżej 40 roku życia, przypada 71 wdów, 21 niezamężnych i 8 rozwiedzionych.

Po rozwiązaniu kryzysu Pierwsze po odzyskaniu niepodległości posiedzenie Tymczasowego Rządu Republiki Algierskiej

ALGIER

W piątek przybył do Algieru wicepremier TRRA, Ben Bella, który został owacyjnie powitany przez tysiące Algierczyków. Wicepremiera Ben Bella powitali ministrowie TRRA, Yazid i Bitat oraz Khider, który prowadził rozmowy z przedstawicielami ugrupowania Ben Kheddy.

Uroczyste manifestacje z okazji przybycia Ben Bella do Algieru przeciągnęły się do późnych godzin nocnych. W wielu punktach miasta eksplodowały petardy, a przed pomnikami poległych odbywały się spontaniczne uroczystości.

Po przybyciu Ben Bella do prefektury w Algierze, gdzie powitali go premier Ben Khedda i wicepremier Belkacem Krim, odbyło się krótkie posiedzenie Tymczasowego Rządu Republiki Algierskiej i Biura Politycznego FLN.

W krótkim oświadczeniu, wydanym w prefekturze, Ben Bella zwrócił się do narodu algierskiego, by udzielił poparcia Biuru Politycznemu dla osiągnięcia celów, które naród algierski postawił sobie w listopadzie 1954, tj. w dniu wybuchu wojny narodowo-wyzwoleńczej.

Z okazji przyjazdu do Algieru, Ben Bella wygłosił krótkie prze-

Dzięki skomplikowanej operacji ponownie władą ręką zmiażdżoną przez maszynę

PARYŻ

Chirurdzy francuscy przeprowadzili sensacyjną operację, która, jak się obecnie okazuje, zakończyła się sukcesem.

Młody robotnik jednej z fabryk w Dijon którego ręka została prawie zupełnie obcięta podczas wypadku przy pracy, odzyskał, jak się okazało po zdjęciu gipsu, niemal całkowitą władzę w ręce.

Wypadek miał miejsce w lutym br. Podczas operacji zsztyt żyły i nerwy oraz zastawiono kości. Operacje podobnego typu miały ostatnio miejsce również w USA, z których szczególnie znane są dwa wypadki w Bostonie, gdzie raz operowano odciętą dłoń, a innym razem ramię.

Jutro Kraków będzie w polu podwyższonego ciśnienia. Zachmurzenie umiarkowane, okresami duże. W godzinach wieczornych skłonność do przelotnych opadów. Rano mgły. Wiatr południowy i południowo-zachodni 2—5 m/s. Temperatura 22—25 st. C. Orientacyjna prognoza na poniedziałek: większe rozpoz-

ZE SWIATA

WILSON
UDAŁ SIĘ DO MOSKWY

H. Wilson (Anglia), minister spraw zagranicznych w labourzystowskim „gabiniecie cieni”, udał się 3 bm. do Moskwy w celu przeprowadzenia rozmów z przywódcami radzieckimi.

UTWORZENIE
WSPÓLNEGO RYNKU
AMERYKI ŚRODKOWEJ

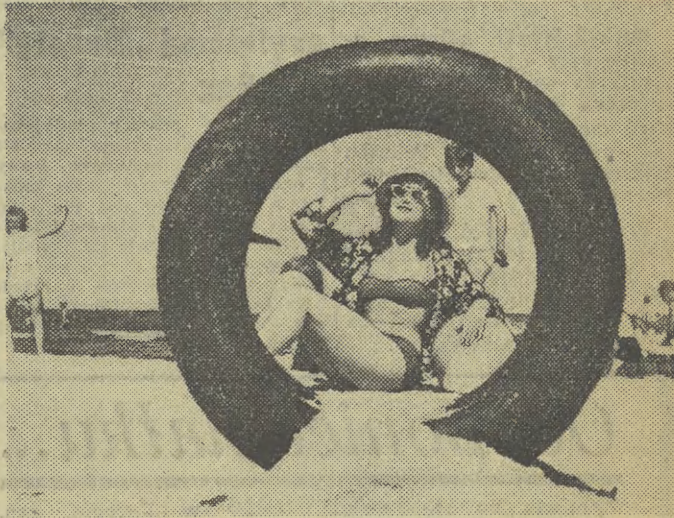
Kostaryka, Salwador, Gwatemala, Honduras i Nikaragua podpisały konwencję w sprawie utworzenia wspólnego rynku Ameryki Środkowej. Przewiduje ona m. in. wprowadzenie jednolitych cen na 95 procent wszystkich produktów krajów członkowskich.

GROEPPER
NOWYM AMBASADOREM
NRF W ZSRR?

Nowym ambasadorem NRF w Związku Radzieckim ma podobno zostać zastępca szefa wydziału wschodniego bońskiego MSZ, Groepper. Groepper nie byłby następcą ambasadora Krolla.

NOWE ZŁOŻA
RUDY ŻELAZNEJ
NA UKRAINIE

W zagłębiu biełozierskim na Ukrainie, odkryto ostatnio nowe złoża rudy żelaznej, których zasoby ocenia się na 300 milionów ton. W najbliższym czasie powstanie tam wielki kombinat.



W słoneczny dzień nad morzem.

CAF — fot. Kopeć

Bochnia laureatką konkursu p.n. „Piękno na codzień”

Ministerstwo Kultury i Sztuki podsumowało wyniki całorocznego konkursu pod nazwą „Piękno na codzień”, zorganizowanego wspólnie z Tygodnikiem Kulturalnym.

Celem tego konkursu było upowszechnienie plastyki i estetyki życia codziennego w małych miasteczkach i wsiach całego kraju. Udział w konkursie zgłosiło ponad 1670 placówek kulturalno-oświatowych jak: świetlice, biblioteki, kluby, domy kultury itp.

Pierwsze miejsce jury konkursu przyznało Powiatowej i Miejskiej Bibliotece Publicznej w Bochni. Biblioteka otrzymała nagrodę w wysokości 20 tys. zł. — przeznaczoną na zakup sprzętu. Prócz tego Min. Kultury i Sztuki organizuje w Bochni specjalny festyn kultury.

Z placówek pracujących na terenie woj. krakowskiego

Katastrofa hydroplanu 12 osób poniosło śmierć

WASZYNGTON

W odległości 130 km od Manila, na Filipinach, rozbił się amerykański wojskowy hydroplan patrolowy. Z 13 osób znajdujących się na pokładzie samolotu, 12 poniosło śmierć.

Wrak hydroplanu znaleziono po 36-godzinnych poszukiwaniach.

Strauss snuje marzenia o 750-tysięcznej Bundeswehrze uzbrojonej w broń atomową

To już nie plotka, to już nie domysły, ani przypuszczenia. Boński minister Strauss oświadczył oficjalnie: „Pół miliona żołnierzy — to będzie wkrótce ostateczny skład osobowy Bundeswehry, uzgodniony ze wspólnotą atlantycką”. Zdanie to wypowiedział Strauss podczas wykładu dla studentów 14 krajów, przybyłych na kurs wakacyjny uniwersytetu w Bonn.

Dużą konsternację w bońskich kręgach politycznych wywołało oświadczenie rzecznika ministerstwa obrony na konferencji prasowej (3 bm.), że poglądy ministra Straussa, wyrażone w rozmowie z ekspertem wojskowym dziennika „Frankfurter Allgemeine Zeitung” Adalbertem Weinsteinem, pokrywają się z poglądami rządu — donosi kores-

Bach-Żelewski skazany na dożywotnie więzienie

BONN

Sąd przysięgłych w Norymberdze skazał 3 bm. b. obergruppenfuehrera SS i generała Waffen-SS Erica von dem Bacha-Żelewskiego, za popełnienie zbrodni morderstwa i usiłowanie morderstwa, na karę dożywotniego więzienia.

Spośród pięciu współoskarżonych, — H. Matke i G. Liebsch otrzymali kary po 5 lat więzienia, a F. Kiehnke 3 lata więzienia. Dwóch oskarżonych uniewinniono.

Sąd uznał oskarżonego winnym czynu zarzucanego mu w akcie oskarżenia: w 1933 r. Bach-Żelewski, jako dowódca oddziału XII Frankfurt n/Odra wydał rozkaz rozstrzelania przeciwników politycznych „w czasie próby ucieczki”.

Bach-Żelewski odbywa obecnie karę 4 i pół roku więzienia za wydanie w 1934 r., w czasie afery Roehma, rozkazu zamordowania właściciela majątku w Prusach Wschodnich A. von Hohberg i Buchwald.

Trzeba podkreślić, że Bach-Żelewski nie został pociągnięty do odpowiedzialności karnej za zbrodnie, jakich dopuścił się w czasie tłumienia Powstania Warszawskiego.

pondent PAP red. Kassyanowicz z Bonn. „Wszystkie poglądy wyrażone przez ministra Straussa — oświadczył rzecznik — są zgodne ze stanowiskiem rządu”.

Po raz pierwszy Strauss całkowicie otwarcie przyznał, że pomiędzy Waszyngtonem i Bonn panują poważne różnice na temat zagadnień strategicznych sojuszu atlantyckiego. Po raz pierwszy również Strauss domaga się dla Bundeswehry nie tylko środków przenoszenia broni atomowej, ale także samej broni atomowej.

Wysunięte w rozmowie z Weinsteinem obiekcje Straussa przeciwko zwiększeniu liczności Bundeswehry do 750 tysięcy, rzekomo ze względu na związane z tym trudności finansowe, gospodarcze oraz brak rezerw ludzkich, mają charakter nacisku na Stany Zjednoczone. Strauss po prostu pragnie uzyskać przedtem obietnice, że ewentualne zwiększenie liczności Bundeswehry nie zablokuje Niemcom zachodnim drogi do zbrojeń atomowych.

Filtry do lodówek

Gospodynie domowe miały dotychczas wiele kłopotu z likwidacją przykrych woni, jakie pozostawiają w lodówkach niektóre produkty żywnościowe, jak np. sery, śledzie itp.

Problem ten rozwiązały chemicy z Zakładów Elektrod Węglowych w Raciborzu, którzy skonstruowali specjalne filtry z węgla aktywnego, pochłaniające niepożądane zapachy.

Wszyscy pasażerowie zaginionej „Dakoty” żyją

W pobliżu granicy indyjsko-nepalskiej odnaleziono samolot nepalskiej linii lotniczych, który 1 bm. został zmuszony do lądowania. Przez dwa dni nie było wieści o losach pasażerów i załogi „Dakoty”. Okazało się obecnie, że wszyscy żyją, z tym że niektórzy doznali lekkich obrażeń. Na pokładzie samolotu znajdował się m. in. polski emigrant kpt. Zgnerski.



„Miasteczko” namiotowe turystów i wczasowiczów nad Jeziorem Nidzkim w Rucianem. CAF — fot. Moroz

40 osób odizolowano od otoczenia

Bakteriolog z brytyjskiej »fabryki śmierci« zmarł na dżumę płuc

Brytyjskie ministerstwo obrony postanowiło utworzyć specjalną komisję do zbadania okoliczności zarażenia się i śmierci współpracownika wojskowego ośrodka badań bakteriologicznych w Porton, George Bacona, który zmarł 1 sierpnia na dżumę płuc.

Komisja obradować będzie przy drzwiach zamkniętych, czas nazywano dżumą pochłonięta 3/4 mieszkańców Europy.

Według doniesień agencji, organa brytyjskiej służby zdrowia podejmują pospieszne kroki w celu zapobieżenia możliwości rozszerzenia się tej strasznej choroby. Około 40 osób, które ostatnio stykały się z Baconem, izolowano; znajdują się one pod ścisłą kontrolą lekarską i otrzymują zastrzyki antybiotyków.

Ośrodek badań bakteriologicznych, w którym pracował Bacon, znajduje się w Porton-Downs w odległości 5 mil od Salisbury (południowa Anglia). W laboratoriach tej, otoczonej ścisłą tajemnicą, »fabryki śmierci« prowadzone są od 17 lat eksperymenty z wirusami i bakteriami najbardziej niebezpiecznych chorób.

Agencje podają, że kilkadziesiąt gramów niektórych rodzajów tych bakterii, hodowanych na specjalnej pożywie, nad którą prowadzi się obecnie doświadczenia, wystarczyłoby do spustoszenia całych rejonów.

Dżuma płuc jest najbardziej niebezpieczną spośród wszystkich rodzajów tej choroby i prawie zawsze kończy się śmiercią. W XIV wieku, »czarna śmierć«, jak wówczas nazywano dżumę pochłonięta 3/4 mieszkańców Europy.

Z kraju

POWOŁANO DO ŻYCIA nową centralę handlu zagranicznego „Galaxport”. Nowe przedsiębiorstwo, (z siedzibą w Łodzi), skupi w swym reku handel wyrobami włókienniczymi.

3 BM. ROZPOCZĄŁ SIĘ w Bieszczadach, (w Ustrzykach Górnych) — wielki, centralny Złoty Tydzień pn. „BIESZCZADY 1962”, organizowany przez PTTK, dla uczczenia Tygodnia Polski i V Kongresu Związków Zawodowych. Dziś odbędzie się kulminacyjne uroczystości.

W PRZECHOWIE, NA POMORZU, powstaje największy polski kombinat celulozowo-papierniczy. Pierwsze partie celulozy z Przechowa otrzymamy w 1966 r. Surowca dostarczą lasy bieszczadzkie i Pomorza Zachodniego. Kombinatu zatrudni przeszło trzytysięczną załogę.

NAKŁADEM Wydawnictwa Prawniczego ukazał się poradnik pt. „Zaopatrzenia emerytalne”. W jednym tomie, zawarte są wszystkie przepisy wg. stanu prawnego na dzień 1 czerwca br.

Protesty we Francji

dezaprobaty Danii — kandydata do EWG

Zgrzyty wśród partnerów „Wspólnego Rynku”

Już w kilka dni po wejściu w życie postanowienia o „nowej polityce” ekonomicznej Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej w dziedzinie handlu produktami rolnymi (31 lipca) rozlegają się głosy protestu zarówno w krajach członkowskich jak i wśród kandydatów do wspólnoty gospodarczej.

Porozumienie to przewiduje stopniowe wzajemne likwidowanie celnego i ograniczeń przy handlu produktami rolnymi. Na razie posunięcia te dotyczą jedynie zbóż, warzyw, owoców, jaj, wędlin, drobiu i wina. Zniesienie ceł i ograniczeń na wszystkie inne produkty nastąpi ok. 1970 r. Dotychczasowe cła zostają zastąpione „specjalnymi opłatami”.

Wprowadzenie powyższych postanowień ugodziło najbardziej w rolnictwo duńskie, które do krajów „Wspólnego Rynku” eksportuje w skali rocznej artykuły rolnicze na sumę ok. 600 milionów koron. Przed wprowadzeniem tych zarządzeń rząd Danii czynił rozpaczliwe wysiłki, by zapobiec po 31 lipca dalszy eksport swych artykułów rolnych do NRF i Włoch. Władze EWG nie uwzględniły jednak zabiegów duńskich, mimo że Dania jest jednym z pierwszych kandydatów do wspólnoty europejskiej. Nieprzejednany stosunek władz EWG wobec interesów Danii wywołał w tym kraju powszechną dezaprobatę i spotęgował nastroje przeciwne akcesowi do „Wspólnego Rynku”.

W skład „Wspólnego Rynku” wchodzi: NRF, Francja, Włochy, Holandia, Belgia i Luksemburg. Obecnie ubiega się o przyjęcie do EWG — Anglia.

Francuski tygodnik „Neuf” stwierdza, że Niemcy zachod-

Wróżba długiego lata?

Wiśnia kwitnie po raz drugi

W Dziardonicach, w pow. Włocławek, po raz drugi w tym roku zakwitło drzewo wiśni. Na drzewie — tuż obok siebie — znajdują się kwiaty i dojrzewające owoce.

Z tego „wybryku natury” rolnicy wróżą długie lato.

nie unikają zakupów artykułów rolnych we Francji — mimo korzystnych cen — aby zaopatrzyć się w nie na rynkach pozaukrajowych, przede wszystkim w krajach opóźnionych w rozwoju gospodarczym, importujących artykuły przemysłowe z NRF. Kraje te sprzedają Niemcom pszenicę po niskich cenach, w zamian za importowane z NRF wyroby przemysłowe. Zakupów pszenicy dokonuje NRF nawet w Kanadzie, chociaż fakt ten budzi wśród partnerów francuskich zrozumiałe oburzenie.

W związku z tym, Francuska Federacja Kooperatyw Zbożowych podjęła uchwałę protestacyjną.

Kronika wypadków

Na skrzyżowaniu al. Igołomskiej i ul. Nowotki w Nowej Hucie samochód osobowy prowadzony przez Kazimierza Jamroz ur. w 1918 r. zam. przy ul. Syrokomli 7, wymuszając pierwszeństwo przejazdu najechał na motocyklistę 28-letniego Franciszka Kurczabę, zam. os. Na Skarpie bl. 37. Wskutek doznanych ciężkich obrażeń F. Kurczab zmarł wkrótce po przewiezieniu do szpitala. Kazimierz Jamroz został zatrzymany przez MO. Na tym samym skrzyżowaniu zdarzył się również drugi wypadek. Motocyklista Marian Wasilewski, zam. w Nowej Hucie, os. C-33/bl. 11, uświadczył wyminając przechodnia przebiegający doznał ciężkich obrażeń ciała. Przy ul. 3 Maja 23-letni Michał Jazowy, zam. przy ul. Chabrowej 225, został potrącony przez motocykl prowadzony przez 38-letniego Eugeniusza Jaglarza, zam. przy ul. Piotra Skłodowskiej 90. W wypadku obaj mężczyźni doznali ciężkich obrażeń. Przy ul. Wielickiej wpadł do rowu samochód osobowy, prowadzony przez Ryszarda Dudzińskiego, zam. we Wrocławiu. W wypadku tym wszystkie znajdujące się w aucie osoby, a więc: Alicja Dudzińska, 3-letni Jacek Dudziński, 15-letnia Urszula Polezak i ksiądz Ireneusz Trawicki doznali obrażeń. W Skomielnej Białej pow. Myślenice samochód osobowy prowadzony przez 30-letniego Jana Nowickiego, zam. w Bielsku, podczas wyprzedzania motocyklisty, zderzył się z ciężarówką Przeds. Transp. Spedycyjnego z Krakowa. Nowicki doznał bardzo ciężkich obrażeń i zmarł w drodze do szpitala. Jadąca wraz z nim 25-letnia Lidia Kocur uległa wstrząsowi mózgu. W tej samej miejscowości samochód osobowy prowadzony przez 33-letniego Kołę Kłrowa, zam. w Krakowie przy ul. Bitwy pod Lenino zderzył się z motocyklem i przewrócił do góry kołami. 8-letnia córka Kłrowa doznała wstrząsu mózgu, a jadąca na tylnym siedzeniu motocyklistka 24-letnia Wanda Zielińska, zam. w Pińszewie — złażenia stopy.

Pogoda w II dekadzie sierpnia

Zgodnie z prognozą na sierpień, pierwsza połowa miesiąca ma być dość słoneczna, z temperaturami do 26—28 stopni na południu, ok. 25 st. w centrum i do ok. 22—24 st. na północy. Możliwe jest wystąpienie kilku dni upalnych, z temperaturami do plus 30 st. oraz kilku dni chłodniejszych (ok. 19—20 st.).

W drugiej połowie sierpnia mają przeplatać się okresy cieplejsze z chłodniejszymi. Poszczególne okresy, wyniosłe od 4 do 6 dni.

W okresach cieplejszych temperatura do 26 stopni dzień i ok. 14—16 st. w nocy. Chłodniejsze dni mają mieć temperaturę w granicach 18—20 stopni a w nocy do ok. 12 st. Zachmurzenie umiarkowane, chwilami niewielkie. Przy niższej temperaturze będzie chłodniej i wystąpią deszcze. Wiatry zachodnie i północno-zachodnie.

Od poniedziałku...

Zmiana na stanowisku ambasadora Stanów Zjednoczonych we Francji, wywołała taką falę komentarzy, że nawet prezydent Kennedy musiał złożyć wyjaśnienie na swej środowiskowej konferencji prasowej. Oczywiście, prezydent powtórzył wersję oficjalną: gen. James Gavin odchodzi na własną prośbę i wyznaczenie na pobjęcie obowiązku nie wystarczy Gavinowi na utrzymanie licznej rodziny. Ma pan ambasador sześć córek i by zapewnić im odpowiednią, a dostateczną przyszłość, James Gavin postanowił powrócić na stanowisko wiceprezesa koncernu elektronicznego.

Trzeba przyznać — argument mocny. Można sobie wyobrazić, jakie mają wymagania dorastające córki! Pana ambasadora. Ale tak się złożyło, że gen. Gavin pomyślał o przyszłości swej rodziny właśnie w momencie, gdy zaszły zmiany także na stanowiskach w wojskowej hierarchii amerykańskiej. Odwołany więc został amerykański dowódca wojsk

NATO w Europie, gen. Norstad, nastąpiła także zmiana na stanowisku szefa połączonych sztabów armii USA, które zajął gen. Taylor. I tak złożyło się dalej, że nowy garnitur reprezentuje inne poglądy na strategię, niż Norstad i Gavin.

Pobłogosławiony bogactwem córek gen. Gavin uważał np. że Stany Zjednoczone powinny dopuścić Francję do klubu atomowego, a więc odstąpić przed nią tajemnice atomowe. Norstad był autorem i zagorzałym orędownikiem idei „czwartego mocarstwa atomowego”, która miała oddać NATO broń atomową, a więc udostępnić ją Bundeswehrze. Gavin otrzymał odprawę w Waszyngtonie, gdy korzystając z ostatniego pobytu w USA, wystąpił w interesie Francji. Powołanie gen. Taylora na szefa sztabów, było już odprawą pod adresem Norstada. Bo gen. Taylor jest autorem strategii, która każe Stanom Zjednoczonym utrzymać w swych rękach wyłączną decyzję użycia broni atomowej, a europejskim sojusznikom

pozostawia rozbudowę sił konwencjonalnych.

Kennedy, który w pełni podziela poglądy gen. Taylora, tą drogą chce utrzymać w swych rękach przywództwo nad Zachodem. Przewaga ekonomiczna kończy się, rola bankiera Europy zachodniej też należy już do przeszłości, pozostaje jeszcze tylko siła, z atomową na czele. USA oferując Europie własną „tarczę atomową”, tym

Ambasador i sześć córek

Napisał: KRONIKARZ

sposobem pragną zachować kierownictwo polityczne, które zaczęło wymykać się z rąk. Musiał więc odejść gen. Norstad, odchodzi także gen. Gavin, niezależnie od tego, ilu córek się dochował.

Rzecz inna, czy Kennedyemu uda się przeformować nową strategię. Bo opozycja w łonie sojuszu już się zameldowała. Kto się odezwie? Oczywiście Strauss. Po co zbrojenia konwencjonalne — mówi boński minister — skoro

bomba atomowa zastąpi tysiące i setki tysięcy żołnierzy i ich nowoczesne uzbrojenie. Strauss wymienia ilość 750.000 żołnierzy, do jakiej domaga się mając USA zwiększenia liczności Bundeswehry. Taka armia — mówi Strauss — zmusiłaby NRF do podwojenia budżetu wojskowego, a na to Bonn nie stać. Nie tu miejsce na zbijanie argumentów

Straussa, ale stwierdzić trzeba, że jego protest ma tylko jeden cel, powrócić do koncepcji uzbrojenia atomowego Bundeswehry. Czyje koncepcje zwyciężą — dopiero się okaże, „w praniu”.

Kennedy podbudowuje swą strategię: zapowiada więc dalszą serię doświadczeń jądrowych na wielkich wysokościach nad

...do soboty

W rok po locie Hermana Titowa

Rekord dotychczas nie pobity

W rok po pamiętnym locie statku kosmicznego „Wostok-2” major Herman Titow jest nadal jedynym człowiekiem, który spędził dobę na orbicie okołoziemskiej. Mimo iż w międzyczasie kosmonauci amerykańscy dokonali dwu lotów orbitalnych, żaden z nich nie wykreślił z tablicy rekordów astronautycznych, rejestrowanych przez Międzynarodową Federację Lotniczą (FAI) w

Paryżu, wyników osiągniętych przez radzieckiego kosmonautę nr 2.

Międzynarodowa Federacja Lotnicza notuje oddzielnie balistyczne „skoki” na próg Kosmosu oraz kosmiczne loty orbitalne. Oto jak wygląda lista absolutnych rekordów lotów załogowych w rakietach i statkach kosmicznych w pierwszej rocznicę orbitalnej podróży Titowa:

rodzaj rekordu	data ustalenia	wynik	nazwisko kosmonauty
maksymalna masa statku w locie orbitalnym	12. IV. 1961	4.725 kg	J. Gagarin (ZSRR)
maksymalna wysokość lotu orbitalnego	12. IV. 1961	327 km	J. Gagarin (ZSRR)
długość trasy w locie orbitalnym	6-7. VIII. 61	25 godz. 11 min.	H. Titow (ZSRR)
długość przebytej trasy w locie orbitalnym	6-7. VIII. 61	703.143 km	H. Titow (ZSRR)
maksymalna masa statku w locie nieorbitalnym	5. V. 1961	1832,5 kg	A. Shepard (USA)
maksymalna wysokość lotu nieorbitalnego	5. V. 1961	186,37 km	A. Shepard (USA)

Mjr Herman Titow rozmawia przez telefon z N. S. Chruszczowem po zakończeniu lotu kosmicznego w dniu 7 sierpnia ub. roku.

CAF — telefot

Perskie dywany z NRD

Co roku na Targach Lipskich fabryka dywanów w Wuerzen prezentuje po kilkanaście nowych wzorów dywanów, opartych o stare perskie desenie. W kraju i za granicą cieszą się one dużym popytem. Obecnie fabryka w Wuerzen eksportuje dywany do 28 krajów.

Gorączka sportowa zjawiskiem fizycznym

Ciekawe spostrzeżenia poczyniono mierząc ciepłotę ciała różnych osób w różnych okolicznościach ich życia. Między innymi zakładano termometr widom teatralnym i kinowym oraz tak zwanym kibicom sportowym, oglądającym zawody piłki nożnej lub bokserów. Stwierdzono, że silne podniecenie wywołane danym widowiskiem wpływa u wielu ludzi na występowanie stanu podgorączkowego, a nawet gorączkowego. Nierzadko, a zwłaszcza u młodych asystujących na przykład spotkaniom bokserów, ciepłota ciała wzrastała do 38 stopni i więcej. Utrzymywała się ona na tym poziomie nawet przez parę godzin, zwłaszcza po meczu przegranym przez faworyta. U osób starszych zjawisko to występowało rzadziej i nie w tak silnym stopniu. Ciekawe, że takiej gorączki wywołanej przez stan silnego wzruszenia nie udaje się obniżyć żad-

nym środkiem leczniczym, jak np. aspiryną. Naukowiec angielski Renbourn jest zdania, że w omawianych wypadkach gorączka powstaje na skutek wytworzenia się w organizmie pod wpływem bodźców nerwowych pewnego związku chemicznego zwanego etiocholanem.

Przejścia smutne lub radosne mogą być również przyczyną podnoszenia się ciepłoty ciała u ludzi, a nawet zwierząt.

Tak więc powiedzenia „gorączka sportowa” lub „zgorączkowany wydarzeniem” nie są tylko pewnymi przenośniami. Zjawiskiem tym ulega istotnie wiele osób silnie przejmujących się jakimiś okolicznościami. Całe szczęście, że występujące w takich wypadkach podniesienie ciepłoty ciała jest przemijające i nie znamionuje stanu chorobowego. Jest natomiast tylko przejawem okrośowego podniecenia. (NNT—PAP)

Dwaj radzieccy kosmonauci solidarnie dzielą absolutne rekordy lotów orbitalnych. Wszystko wskazuje na to, że odbiorą im je również radzieccy piloci, bowiem Amerykanów nie stać na razie na powtórzenie dobowego lotu Titowa ani na wystrzelenie statku załogowego na orbitę Gagarina.

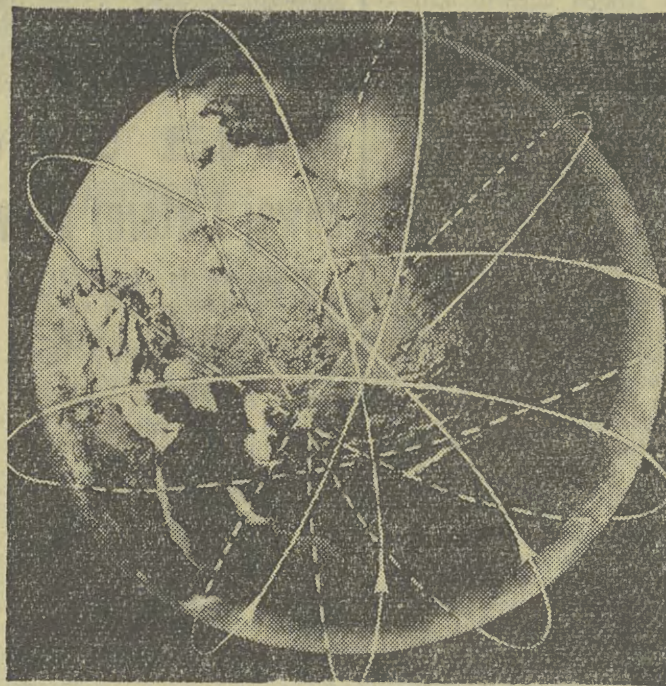
Następca Glenna i Carpentera, 39-letni komandor marynarki USA, Walter M. Shira, wyznaczony do trzeciego amerykańskiego lotu orbitalnego, ma dokonać sześciu okrążeń globu ziemskiego. Nawet po jego locie wyniki wszystkich kosmonautów USA (trzech pilotów statków orbitalnych, dwóch — raket balistycznych i jednego pilota samolotu raketowego X-15) nie złożą się jeszcze na rekord długości pobytu w Kosmosie majora Hermana Titowa ani na rekord trasy przebytej przez statek „Wostok-2”.

Podczas pobytu majora Titowa w Stanach Zjednoczonych John Glenn zakomunikował absolutnemu rekordziste kosmicznych szlaków, że USA będą w stanie pokusić się o powtórzenie jego wyczynu najwcześniej w końcu 1962 roku. Lot dobowy w Kosmos przypadnie prawdopodob-

nie w udziale ich ostatniemu rezerwowemu kosmonaucie — Gordonowi L. Cooperowi. Pierwsza ekipa kosmonautów USA stopniała bowiem z 7 pilotów do 6 — po zdyskwalifi-

fikowaniu przez lekarzy Donald K. Slaytona. Obecnie wchodzi do niej: Shepard, Grissom, Glenn, Carpenter, Shirra i Cooper. Dopiero w lotów do 6 — po zdyskwalifi-

(Ciąg dalszy na str. 4)



Lot Titowa

Na szlakach nowej i starej konwencji turystycznej

Już ponad dwa miesiące upłynęły od chwili wprowadzenia z dniem 1 czerwca rozszerzonej konwencji turystycznej z Czechosłowacją. Rozległe tereny Orawy, Liptowa i Spisza w rejonie przytatrzańskim przyjmują nie oglądanych dawno, bo od 1939 r. gości polskich. W ciągu czerwca i lipca, a więc dwóch miesięcy pełnego sezonu, polski ruch turystyczny na tych ziemiach zdołał nabrać pewnych zdecydowanych, ustalonych cech, które warto odnotować w formie luźnych uwag, poczynionych bezpośrednio w terenie na obszarze nowej jak i poprzedniej konwencji.

Przed wszystkim nowa konwencja odciążyła rejon poprzedniego pasa turystycznego. W ubiegłym bowiem roku można było w sezonie

letnim odczuć brak noclegów w miejscowościach podtatrzańskich, jak: Tatrzanka Łomnica, Smokowiec, Matlary, Pekna, Wyhladka i in. Oto do schronisk położonych wysoko w górach, a odwiedzanych zwykle tylko przez taterników, zaczęli docierać w poszukiwaniu za noclegiem wycieczkowicze nie obeznani z górami i w ogóle nie przystosowani do prymitywnych warunków bytowania np. w Zbożnickiej Chacie. W tym roku natomiast nastąpiła zupełna zmiana. Fale urlopowiczów zmotoryzowanych i pieszych kierują się w odwrotnym kierunku od Tatry, na południe w stronę Popradu, Liptowskiego Mikulasa, Rużomberku, Kralowan, Twardoszyna, a także nad Morze Orawskie. Im dalej i dalej w góry — tym rzadziej słyszy się polską mowę.

Tym samym zmniejszyły się też kłopoty kierownictwa i personelu rozdzielczego punktu noclegowego w Smokowcu.

Warto zapoznać się ze słowami danymi statystycznymi dotyczącymi ruchu komunikacyjnego w okręgu „Wysokie Tatry”, a więc dokładnie w rejonie poprzedniej konwencji. Dane te sygnalizują niesłychanie szybki wzrost fali turystów, zwiedzających Tatry. W 1958 r. było ich milion, a już w 1961 r. około dwóch milionów. Kolejne przewidywały w 1961 r. w tym rejonie przeszło dwa miliony pasażerów, a autobusy CSAD przeszło 500 tysięcy. Turystów, którzy z samolotów podziwiali piękno Tatr było ponad 15 tys. Dodać też trzeba, że kolejka linowa na Hrebienok przetransportowała 585 tys. pasażerów, a do Skalnego Stawu (na samą Łomnicę była nieczynna) 260 tys. Tak więc rozszerzenie terenu konwencji przyszło w samą porę.

Coraz bardziej nieodczynnym sprzętem w turystyce tak pieszej jak i zmotoryzowanej staje się namiot, który znakomicie ułatwia bytowanie i daje wielką swobodę przenoszenia się w terenie z miejsc na miejsce. Nie wszyscy turyści jednak są posiadaczami namiotów, i ci, chcąc nie chcąc muszą kołatać do domów noclegowych, hoteli, koryztać z prywatnych noclegów. W uzyskaniu noclegu nie napotyka się na większe trudności, gdyż bardziej znane miejscowości starają się dostosowywać do nowych potrzeb i wymagań. Dla przykładu zażnacze, że miejscowość Poprad licząca 24 tys. mieszkańców, rozporządza 1200 prywatnymi miejscami noclegowymi. Niestety ceny prywatnych noclegów nie są ustalone i niedoświadczeni turyści płacą nieraz niemałe frycowe.

Wycieczki zresztą płacą niekiedy od razu przy przekraczaniu granicy, a dokładniej się wyrażając, w urzędzie celnym. Najwięcej nieporozu-

(Dokończenie na str. 4)

Nasze sprawy

100 proc. wełny im. Ofiar 10 Października

Tak to już jest, że kiedy mówiąc o jakiejś sprawie lub idei zaczyna się używać dostojnego hieratycznego języka — znaczy to, że ze sprawą lub ideą niedobrze się dzieje. Przykładów na poparcie tej tezy można by przytoczyć mnóstwo: że przypomniemy tylko język wtajemniczonych, jakim przed paru laty mówiono na zebraniach, język urzędowy, którym posługują się urzędnicy w pismach, czy skostniałe słownictwo wszelkich sekt religijnych.

To samo zjawisko w zastraszającym stopniu dotyczy tzw. usług. Zaczyna się już od „świadczania usług”. Przecież w normalnym języku polskim słowo „świadczyc” ma zabarwienie jak gdyby grzecznościowo — bezinteresowne np. „świadczyc komuś grzeczność”. A tu chcąc nam koniecznie „świadczyc usługi”. Rany Julek, ja nie chcę! Nie chcę żeby mi za moje pieniądze „świadczono usługi”, tylko chcę żeby mi zreperowano kran, za co normalnie płać, a nie „świadcząc pieniądze”

nie” i co gorsza nie poczuwam się do odrobiny wdzięczności. Ba, ale kto mi naprawi ten kran? Skąd mam wiedzieć, który punkt usługowy, jakiej spółdzielni i w jakich godzinach czynny, zechce „świadczyc usługę”? Nie wiem, ponieważ punkty usługowe są starannie zakomunikowane w gąszczu nie mówiących określić i naprawić nie sposób się zorientować co, jak, gdzie, kiedy i za ile.

Ostatnio w gazecie ukazało się ogłoszenie, że spółdzielnia pracy „Sprawność” zamyka się na dwa tygodnie (tyż piknie) i prosi klientów o odebranie powierzonych przedmiotów z punktów napraw... tu adres. Adres wydał mi się znajomy i drogą głębokiej dedukcji doszłam do wniosku, że chodzi tu o spółdzielnię zajmującą się naprawą parasoli i że rzeczywiście mam tam parasol.

Spółdzielcy, zlitujcie się! Skąd ja mogę wiedzieć lub przypuszczać, że „Sprawność” zajmuje się naprawą parasoli? A w ogóle tak też mogłaby

się nazywać spółdzielnia zrzeszająca miejscowe gejsze lub cyklistów. Dość tych „Sprawności”, „Zaufań”, „Pionierów”, „Tęcz”, „Trudów”, „1 Majów” i temu podobnych nazw, nie nie mówiących na najważniejszy temat: czym się dana spółdzielnia zajmuje. Bo później wychodzą takie napisy, jaki mam przy swetrze: „100% wełny im. Ofiar 10 Października”.

Jeżeli nawet ktoś wie, że dajmy na to „15 Grudnia” zajmuje się naprawą instalacji, to jakże trafić do punktu przyjęć, skoro punkty te zupełnie nie fatygują się, żeby wywiesić jakiś zrozumiały szyld. Jeżeli idzie się ulicą i widzi się lokal o charakterze pracowni, a nad nim napis „naprawa instalacji” to każdy wie, że można tu wejść i poprosić o przysłanie rzeźmieśnika do naprawy ciekącego kurka. Jeżeli jednak widzi się napis „Spółdzielnia Partyzant”, a na wystawie leży armatura z napisem „dekoraacja” — w człowieku budzą się tysiączne wątpliwości. A może tu nie „świadcząc

la” osób prywatnych” (autentyczny cytat z ogłoszenia pewnej spółdzielni)? A może akurat nie mają uszczelki, albo ludzie są zajęci gdzie indziej? A pewno jest potrzebny dowód osobisty, a jak zacząć wypisywać zlecenie to potrwa pół godziny, a tu człowiek się śpieszy. Może by przyjąć później, ale licha wie w jakich godzinach punkt jest czynny? I w rezultacie idzie się do konkurencji.

Osobna sprawa to reklama i informacja o usługach. Przejrzawszy starannie krakowskie gazety za cały ubiegły miesiąc znalazłam tylko raz w dniu 3 lipca ogłoszenie, że telefon 255-83 stale informuje o usługach spółdzielczości pracy m. Krakowa. Przecież ten numer telefonu powinien krzyczeć z plakatów, stale przypominać się w reklamie gazetowej, radiowej, kinowej, telewizyjnej, bo w końcu tylko tam prawdopodobnie można się dowiedzieć, gdzie dorabiają klucze. Powtarzam: dorabiają klucze, a nie wykonują usługi branży metalowej. Parę miesięcy temu zna-

lała się w jednej z gazet długa lista usług właśnie w tym stylu z zaleceniem „wytyni i zachowaj”. Jeżeli nawet ktoś wyciął i zachował, to dalej nie wie czy pod wskazanym adresem można dorobić klucz, czy tylko wyremontować kościół centralnego ogrzewania, bo w końcu jedno i drugie to ta sama branża metalowa.

I tak oto zarzyna się szansę na pełne wykorzystanie dobrej jakości usług spółdzielczych. Mało z nich korzystamy, chociaż tak wdzięcznie zwany „asortyment usług” wzrasta z miesiąca na miesiąc. Mało z nich korzystamy, bo one nie umieją się zareklamować, ani nawet poinformować o swoim istnieniu.

I jeżeli tu się coś nie zmieni — nic nie pomoże najlepiej nawet postawionemu usługom, nie pomoże chociażby na każdym zakładzie wisiało pięć, a nie jeden napis „Tu się wykonuje usługi dla ludności”. A myśmy byli przekonani, że tylko dla stoni.

KRAK

Co czytać?

Ech, życie...

Przeczytałam sobie ostatnio dwie książki młodych pisarzy polskich. Były to prawdziwe książki do czytania, w przeciwieństwie do wielu innych dzieł młodych pisarzy, które są książkami do pisania dla recenzentów i teoretyków literatury. Sądję, że ci młodzi pisarze popełnili przedtem parę takich rzeczy do pisania. Zwrót — sądzą — oznacza, że nie upieram się przy tej ocenie i w ogóle przy żadnej ocenie już się nie będę upierać, popadłszy z nagle, lecz nieodwołalnie w cichą skromność, w którą to znów cichą skromność popadłam właśnie z powodu młodego pisarza Ryszarda Kłysia. Ryszard Kłys miał niewątpliwie doświadczenie moim przekonaniem, że jak ktoś nie umie pisać, to się nie nauczy, że jak ktoś debituje za pomocą miernego powieściopisarstwa, to już zawsze będzie do druku dawał miernie powieściopisarstwa, bo lwi pająk pisarza ujawnia się już przy pierwszym zdaniu, nie tylko — przy pierwszej książce. — Tymczasem odległość między jego powieściopisarstwem sprzed lat kilku pt. „Ostatnie słowo ma człowiek!”, a powieścią wydaną teraz pt.: **CMENTARNI GOŚCIE** jest mniej więcej równa odległości pomiędzy Azajewem i na przykład Aleksym Tolstojem. Ogromna. I stąd wniosek, że można wyuczyć się robienia literatury lub oduczyć słuchania kiepskich doradców literatury, co zresztą na jedno wychodzi.

Niektórzy z Państwa dziwią się zapewne, że mówię — młody pisarz — o kimś kto już przed kilkoma laty miał sposobność to i owo wydać, kogoś przy-

prawić o irytację, a komuś innemu nasunąć błędną teorię literackiego debiutu. Więc wyjaśniam, iż pisarz młody może mieć trzydzieści parę, a nawet czterdzieści lat, tak samo jak młody papież bywa doszczętnie zramolowany staruszkami po sześćdziesiątce, młody minister zaś — pełnym wigoru czterdziestoletni. Wszystko jest względne, pisarzom zaś dano długą młodzież i dozwolono bardzo długo rokować nadzieję. Zjawisko tak wyraźnie zbieżne z cechami narodowego charakteru powinno właściwie zawód literata uczynić polskim narodowym hobby. I może nawet uczyniło — ostatecznie, z rokowania nadziei nie wynika jeszcze piśmiennictwo światowe, więc „po owocach ich nie poznacie je”. Trzeba by jakiejś grafo-manoankietki, dyskusyjki, teoryjki, czy ja wiem...

Wróćmy jednak ad rem, czyli ad — co czytać? I powtórzmy:

CMENTARNI GOŚCIE Ryszarda Kłysia.

I dodajmy:

UCIECZKA ABLA Andrzeja Szczępińskiego.

A potem westchnijmy sobie nad okrutną niesprawiedliwością historii. Obie wymienione powieści mówią bowiem o Niemcach, i jak przy Mannie, Sartre,



Widok ze Sławkowskiego Szczytu (2453 m) na Jaworowe (2424 m) w Dolinie Zimnej Wody.

Na szlakach nowej i starej konwencji turystycznej

(Dokończenie ze str. 3)

mieni i kłopotów sprawa spiryty. Wywóz tego artykułu z Polski jest dozwolony po opłaceniu cła. Czechosłowacja jednak i Szwecja są jedynymi krajami w Europie, które nie zezwalają na wózwór spirytusu. Turysta z Polski jest przy uiszczaniu opłaty celnej poinformowany o tym, lecz uwagę polskiego urzędnika celnego ręki lub chytrym uśmiechem.

Brollu i wielu, wielu innych, człowiek zadaje sobie pytanie, czemu Niemcy, którzy zabili kilka milionów ludzi i usiłovali podbić świat, są na dodatek Wielkim Tematem Moralnym literatury? Bo są naprawdę.

Ech, życie...

ANNA TARSKA

Ryszard Kłys. **CMentarni Goście**. Wydawnictwo Literackie. 1962. Cena 10.— zł.
Andrzej Szczępiński. **Ucieczka Abła**. Iskry. 1962. Cena 15.— zł.

Rekord — nie pobity

(Dokończenie ze str. 3)

czerwcu br. przystąpiono w bazie lotniczej Edwards w Kalifornii do szkolenia następnej osiemki pilotów kosmicznych USA, wybranych spośród 55 ochotników.

ZSRR posiada liczniejszą niż Stany Zjednoczone wyszkoloną ekipę kosmonautów. Są oni poza tym znacznie młodszy (przeciętnie o 10 lat) od kosmonautów amerykańskich. USA przygotowały zespół wyczynowców, podczas gdy Związek Radziecki wyszkolił zawodowych pilotów statków orbitalnych i rakiet kosmicznych, którzy niejednokrotnie zasiadali będą za sterami kosmoplanów i latać w Kosmos przez wiele lat.

W tej chwili w ZSRR dobiegała końca przygotowania do trzeciego lotu orbitalnego, którego bohaterem ma się stać oficer lotnictwa, były leśnik z dalekiej północy, Gleorgij. Komentatorzy astronaucy przewidują, że polecą on albo znacznie wyżej niż Gagarin — na próg pierwszego z kosmicznych pasów radiacji okołoziemskiej, albo też odbędzie lot w granicach dotychczasowych orbit Gagarina i Titowa, ale znacznie dłuższy — co najmniej 3-dobowy.

Przesłanki dla pomyślnego przeprowadzenia takich lotów stworzyły dotychczasowe eksperymenty z satelitami z nowej serii „Kosmos”, których siedem przeprowadzono pomyślnie w bieżącym roku. Niektóre satelity z tej serii, wyposażone m. in. w liczne elementy konstrukcji nowych statków, osiągnęły pułap 1.600 km. Jeden z nich, skierowany na orbitę niższą (298—330 km) wylądował po przeszło 50 okrążeniach naszego globu (Titow dokonał 17,5 okrążenia).

Ponieważ od przeszło półtora roku ZSRR, oprócz 4,5-tonowych statków typu „Wostok” dysponuje również 6,5-tonowymi pojazdami (kosmiczna platforma startowa wenusjań-

skiej rakiety ASM-2), a od zeszłorocznych jesiennych prób rakietowych na Pacyfiku posiada ponadto rakiety zdolne do wprowadzenia na orbitę okołoziemską statków 8- i 10-tonowych, niektórzy komentatorzy zachodni liczą się z możliwością dokonania wkrótce przez Związek Radziecki 2-osobowego lotu kosmicznego.

Wybitny ekspert w dziedzinie lotów kosmicznych, wiceprzewodniczący Brytyjskiego Towarzystwa Międzyplanetarnego, Kenneth Garland, oświadczył niedawno, iż jego zdaniem dwaj kosmonauci radzieccy dokonają 3-dobowego lotu składającego się z 50 okrążeń naszej planety.

„Rosjanie pragną zbadać zdolność przystosowania się człowieka do dłuższego przebywania w stanie nieważkości — oświadczył uczony brytyjski — gdyż major Titow odzyskał chwilami pewne zaburzenia w czasie swej dobowej podróży. Badanie to stanowić będzie wstęp do wysłania ludzi w lot dookoła Księżyca. Lot taki trwałby, około 5 dni.”

Można zaryzykować przypuszczenie, że w drugą lub trzecią rocznicę lotu Titowa lot ten kosmonauci radzieccy mieć będą poza sobą. Nie jest wykluczone, że dowódcami wieloosobowych statków kosmicznych dalekiego zasięgu zostaną doświadczeni piloci — Gagarin i Titow.

Szef ekipy kosmonautów radzieckich, pułkownik Pietrow, wyraził przekonanie, że pierwszym kosmonautem powierzone zostanie dowództwo lotów załogowych w kierunku Księżyca, Marsa i Wenus.

Titow i Gagarin są nadal członkami kolektywu kosmonautów radzieckich. Studiując w akademii wojskowej — nie przerywają normalnych kosmicznych treningów, zachowują stan gotowości do dalszych lotów na nieprzetarte kosmiczne trasy.

RYSZARD BADOWSKI

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Krakowskie Przedsiębiorstwo Konstrukcji Stalowych i Urządzeń Przemysłowych „Mostostal” — zatrudni natychmiast jednego **EKONOMISTĘ** lub **STARSZEGO EKONOMISTĘ**, z wyższym wykształceniem lub średnim — z praktyką w dziale planowania lub produkcji. Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Zatrudnienia i Płacy w budynku administracyjnym. — Dojazd tramwajem nr 5 i 15 do Centrum Administracyjnego Huty im. Lenina. K-6855

ELEKTRYKA, PRACOWNIKA FIZYCZNEGO ze znajomością obsługi sceny oraz **MECHANIZATORA** — przyjmie Teatr „Grotowska” — Kraków, ul. Jana 6. K-6863

KSIĘGOWEGO REWIDENTA — zatrudni do pracy na terenie miasta Krakowa zaraz lub w terminie późniejszym, na dobrych warunkach — **Krakowskie Zjednoczenie Przedsiębiorstw Handlowych**. — Zgłoszenia: Kraków, Plac Wolny Ludów 3/4, pokój 313, lub telefon 544-24, w godzinach od 8 do 11. K-6856

TECHNIKA KONSTRUKTORA urządzeń i przyrządów, **STAŻYSTĘ PO TECHNIKUM EKONOMICZNYM**, **SUWNICOWYCH** warsztatowych, **ŚLUSARZY**, **OPERATORÓW** sprężarek elektrycznych, **SPAWACZY** elektrycznych i acetylenowych wysoko kwalifikowanych, **ELEKTRYKÓW** do utrzymania ruchu IV gr. BHP, **MONTERÓW** i **POMOCNIKÓW MONTERÓW** wod.-kan i c. c., **MANEWROWEGO - ZWROTNICZEGO** oraz **PRACOWNIKÓW** niekwalifikowanych — przyjmie natychmiast Przedsiębiorstwo Instalacji Przemysłowych w Nowej Hucie Czyżyny-Łęg, ul. Centralna. — Dojazd tramwajem nr 5 i 15 do Czyżyn, następnie autobusem nr 121.

Krakowskie Przedsiębiorstwo Konstrukcji Stalowych i Urządzeń Przemysłowych „Mostostal” — zatrudni natychmiast 1 **EKONOMISTĘ**, z wyższym lub średnim wykształceniem na staż pracy, 1 **ARCHIWISTĘ** — z kilkuletnią praktyką, **MONTERÓW KONSTRUKCJI STALOWYCH**, **ŚLUSARZY**, **OPERATORÓW - KIEROWCÓW**, uprawnionych do obsługi żurawi samochodowych, **POMOCNIKÓW OPERATORÓW**, którzy pracowali przy żurawach, mimo braku uprawnień, **SPAWACZY** — z umiejętnościami spawania elektrodami zasadowymi. — Względną winę przedłożyć dokumenty, stwierdzające wykształcenie i kwalifikacje zawodowe, jak również dowód osobisty i książeczkę wojskową, świadectwo i opinię z ostatniego miejsca pracy. — Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Zatrudnienia i Płacy, w budynku administracyjnym. Dojazd tramwajem nr 5 i 15 do Centrum Administracyjnego Huty im. Lenina. K-6706

INŻYNIERÓW BUDOWNICTWA ŁADOWEGO lub **TECHNIKÓW** na stanowiska kierowników robót i gł. inżynierów budów, **GL. TECHNOLOGA** do Zakładów Prefabrykacji Betonowej w Jaworznie, **MAJSTRÓW**, **EKONOMISTÓW**, **ST. KSIĘGOWYCH** i **KSIĘGOWYCH** oraz **MALARZY**, **BLACHARZY**, **TYNKARZY**, **LASTRIKARZY** i **ROBOTNIKÓW NIEKWALIFIKOWANYCH** — praca na terenie m. Krakowa i woj. krakowskiego — zatrudni natychmiast **Krakowskie Przedsiębiorstwo Budowlane „Zachód”** w Krakowie, ul. Salvatorska 14. — Zgłoszenia: Dział Zatrudnienia KPBZ, I piętro. K-6867

Strzeblowskie Kopalnie Surowców Mineralnych w Strzeblowie, powiat Wrocław — zatrudni z dniem 15 sierpnia 1962 r. i w terminie późniejszym:

1 **INŻ. MECHANIKA** na stanowisko kierownika działu produkcyjno-górniczego — wymagana kilkuletnia praktyka na kierowniczym stanowisku — wynagrodzenie do 3.500 zł + premia,
1 **INŻYNIERA GÓRNIKA** z uprawnieniami górniczymi, na stanowisko zawiadowcy kopalni: głębinowej i odkrywkowej — wynagrodzenie do 3.500 zł + premia,
1 **INŻYNIERA MECHANIKI** na stanowisko kierownika działu produkcyjno-przygotowawczego — wymagana kilkuletnia praktyka na kierowniczym stanowisku — wynagrodzenie 3.500 zł + premia,
1 **INŻYNIERA MECHANIKI** do spraw postępu technicznego i wynalazczości z kilkuletnią praktyką — wynagrodzenie do 3.500 zł + premia,
1 **TECHNIKA KONSTRUKTORA — KRESLARZA** z kilkuletnią praktyką — wynagrodzenie do 2.500 zł + premia,
1 **INŻYNIERA CHEMII** lub **TECHNIKA** na stanowisko inspektora kontroli technicznej z kilkuletnią praktyką — wynagrodzenie do 3.000 zł + premia,
1 **TECHNIKA GÓRNIKA** z uprawnieniami górniczymi, na stanowisko sztygara oddziałowego — wynagrodzenie do 2.500 zł + premia,
1 **TECHNIKA GÓRNIKA** z uprawnieniami górniczymi — na stanowisko sztygara zmianowego — wynagrodzenie do 2.500 zł + premia,
1 **EKONOMISTĘ** z wyższym wykształceniem, ze znajomością planowania, na stanowisko kierownika działu ekonomicznego — wymagana kilkuletnia praktyka na kierowniczym stanowisku — wynagrodzenie do 3.000 zł + premia.

Zgłoszenia kierować na adres: **Strzeblowskie Kopalnie Surowców Mineralnych w Strzeblowie**, tel. Sobótka 8. — Po okresie próbnym Przedsiębiorstwo zapewni mieszkanie lub dowóz do pracy samochodem służbowym z Wrocławia. K-6737

Krakowskie Przedsiębiorstwo Budowy Pieców Przemysłowych — Kraków 28 — zatrudni natychmiast:

INŻYNIERÓW lub **TECHNIKÓW** ze specjalnością budownictwa przemysłowego względnie metalurgów, **INŻYNIERA** lub **TECHNIKA MECHANIKI**, **TECHNIKA KALKULATORA**, **EKONOMISTÓW** ze znajomością zagadnień planowania i kosztów, **MAGAZYNIERÓW** ze znajomością branż budowlanych, **ARCHIWISTĘ**, **MASZYNISTKĘ** kwalifikowaną ze znajomością stenografii, **MURARZY** do robót szamotowych, **ROBOTNIKÓW** niekwalifikowanych.

Zgłoszenia w Dziale Kadr KPBPP — Kraków 28, Krzesławice. — Dojazd tramwajem linii nr 5 i 15 do bramy Gł. Huty im. Lenina. — Dla murarzy i robotników zakwaterowanie w hotelach własnych KPBPP w Krzesławicach zapewnione. K-6723

Krakowskie Zakłady Przemysłu Gumowego, Kraków, ul. Rzeźnicza 20, zatrudni natychmiast:

2 **INŻYNIERÓW** lub **TECHNIKÓW MECHANIKÓW** z praktyką co najmniej 2-letnią w zakresie remontów maszyn i urządzeń, do Działu Głównego Mechanika, 1 **INŻYNIERA** na stanowisko kierownika Działu Głównego Mechanika — wymagana praktyka co najmniej 5-letnia na tym stanowisku,
2 **INŻYNIERÓW** lub **TECHNIKÓW KONSTRUKTORÓW** z praktyką — do biura konstrukcji,
2 **TECHNIKÓW** ze średnim wykształceniem ekonomicznym, na stanowiska techników normowania,
2 **INŻYNIERÓW CHEMIKÓW** lub **MAGISTRÓW** z praktyką w przemyśle chemicznym — do działu postępu technicznego i działu technologicznego,
5 **ŚLUSARZY MASZYNOWO-NARZĘDZIOWYCH** z praktyką co najmniej 2-letnią — do warsztatu mechanicznego.

Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. K-6803

KUCHARZA lub **KUCHARKE** oraz **KALKULATORA** — przyjmą zaraz **Wojewódzkie Zakłady Gastronomiczne Zespół Zakładów Kraków-Piasek w Krakowie**. — Reflektuje się na pracowników o pełnych kwalifikacjach zawodowych i długoletniej praktyce. — Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu pod adresem: **Wojewódzkie Zakłady Gastronomiczne Zespół Zakładów Kraków-Piasek w Krakowie**, ul. Lubicz 3 w podwórku, od godz. 7 do 15. K-6915

MISTRZA ŚLUSARSKIEGO — specjalistę napraw samochodowych, przyjmie zaraz **Zarząd Spółdzielni Pracy Transportowo-Warsztatowej „Przewóz”** w Wadowicach. — Warunki pracy do omówienia na miejscu. K-6897

Centralne Biuro Konstrukcji Maszyn Drogowych w Krakowie, ul. Fabryczna 5a — przyjmie do pracy natychmiast: — **INŻYNIERÓW KONSTRUKTORÓW MECHANIKÓW** (z wieloletnią praktyką konstruktorską) na stanowiska starszych inżynierów konstruktorów i głównych konstruktorów, **ŚLUSARZY**, **TOKARZY** do Wydziału Prototypowni. — Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. Zgłoszenia przyjmuje Dział Ekonomiczny. K-6907

MAGISTRA EKONOMII na stanowisko Kierownika Organizacji Produkcji i Norm Pracy, **KSIĘGOWA**, **INŻYNIERA MECHANIKI** d. s. automatyki, **INŻYNIERA MECHANIKI** i **INŻYNIERA** lub **TECHNIKA CHEMII** do prac w Branżowym Ośrodku Normowania, **ŚLUSARZY**, **ELEKTRYKÓW**, oraz **PRACOWNIKÓW** niekwalifikowanych — zatrudni natychmiast **Fabryka Supertomasyny „Bonarka”** w Krakowie, ul. Puskarska 9. — Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr. K-6779

Praca

POMOC domowa z umiejętnością szycia (ewent. krawcowa), potrzebna. — Oferty 12582 „Prasa” — Kraków, Wiślna 2.

POMOC domowa do malżeństwa z jednorocznym dzieckiem — potrzebna. Zgłoszenia: Kraków, ul. Felicjanek 25/10. 12497

PRZYJMUJE natychmiast pomoc do dwuletniego dziecka. Zgłoszenia: Nowa Huta, Osiedle Kolorowe, bl. 20/46. 12525-g

UCZCIWA pomoc domową, dochodząca — przyjmie (dziecko 7 lat). Oferty 12527 „Prasa” — Kraków, Wiślna 2.

Matrymonialne

300 **MATRYMONIALNYCH OFERT!** — Informacje otrzymasz przesyłając 10 złotych znaczkami — Warszawa, Elektralna 11 „Syrenka”. K-5693

Sprzedaz

WAPNO dostarcza samochodami — Wapniennik — Biuro Kraków, Podwale 3/3. 12130

„**WARSZAWA**” w bardzo dobrym stanie sprzedam, telefon 549-59, godzina 16-18. 12541-g

„**OCTAVIA Super 61**” sprzedam, Kraków, Słachetowskiego 27. 12538-g

„**WARTBURG de Luxe**”, stan idealny — sprzedam. Tel. 316-46, godz. 19-21. 12569-g

Lokale

ZAKOPANE! Pokój z wygodną oszkloną, i p., centrum, telefon, woda — zamienię na mieszkanie — Kraków. Oferty 12437 „Prasa” — Kraków, Wiślna 2.

ZAMIEŃ pokój kuchnia, superkomfort, Nowa Huta — centrum — na podobne, Kraków. Oferty 12502 „Prasa” — Kraków, Wiślna 2.

ZAMIEŃ dwupokojowe mieszkanie w Gliwicach, Jana Śliwki 13 — Litwin, na — Kraków, Nowa Huta (obojetnie). P-744

Różne

GARAZ do wynajęcia (ul. Pilotów). Oferty 12438 „Prasa” — Kraków, Wiślna 2.

Sobota	Niedziela
4	5
SIERPŃ	SIERPŃ
Dominika	Marii

Idąc ulicami Krakowa

Tak nie można

U wylotu ulic Wyspiańskiego i Grottgera przystąpiono ostatnio do zasypywania błotnisk. Okoliczni mieszkańcy są raczej z tego zadowoleni, gdyż wspomniana rzeczka poważnie zanieczyszczona rozprzestrzeniła nieprzyjemny zapach.

Nikt jednak nie pochwała obojętności z jaką robotnicy wykonujący te roboty traktują rosnące w pobliżu drzewa. Spychacze podcinają ich korzenie i niszczą krzewy chociaż można by tego uniknąć. Należałoby również zastanowić się nad celowością usuwania nowego plotu, który postawiony został tam zaledwie przed dwoma laty. (aż)

Hajże na pstrąga!

W sklepach ze sprzętem rybactwem tzw. „sądny dzień”. Nic dziwnego — sezon w pełni, bo to i wakacje, i urlopy, i można łowić wszystko. Oczywiście najwięcej amatorów na pstrąga i na łowu w górskich rzekach. Toteż wędziska i żyłki idą jak woda, a muszki wyrzucają sobie klienci z rąk.

Dorocznym obyczajem sporą grupę klientów stanowią dzieci zmuszające rodziców do nabywania im sprzętu rybactw. Nie jest to dobry objaw, bowiem — po pierwsze — nie posiadają one kart wędkarskich, nie znają i nie przestrzegają żadnych przepisów, masowo łowią i niszczą narybek. Oczywiście sklep nie ma na to żadnego wpływu, nie posiadając podstaw do ograniczeń, ani do żądania okazania karty wędkarskiej — sprzedaje wszystko co ma na składzie każdemu kto o to prosi. Już raz sygnalizowaliśmy tę sprawę, ale niestety nikt się nią nie zajął. Rezultat — ryb trzeba szukać w naszych rzekach z przysłowiową świeczką w dłoni.

(mk)

Uciekł z ZOO i dotąd nie powrócił...

ZURAW KORONIASTY, który postanowił porzucić wkrótce w krakowskim ZOO, przestany jest przez dyrekcję Ogrodu o powrót. Wszystkich tych, którzy chętnieby mu w tym dopomóc informujemy, iż żuraw był cały czarny, jedynie skrzydła miał białe. Na głowie nosił piękną, złotoczą koronę (stąd nazwa — koroniasty). Wszelkie informacje o jego aktualnym pobycie należy zgłaszać do zarządu ZOO w Łasku Wojskim.

Rozmowa przy pół-czarnej

Na zamku w Pieskowej Skale

Na Wawelu „rządzi” nie tylko prof. Szablowski — dyrektor Państwowego Zbioru Sztuki, ale także doc. dr inż. ALFRED MAJEWSKI, dyrektor „Kierownictwa Odbudowy Zamku”. Oprócz prac na Wawelu, Kierownictwo to prowadzi także roboty rekonstrukcyjne na zamku w Pieskowej Skale i to jest właśnie tematem naszej dzisiejszej rozmowy z p. Majewskim.

Po czterdziestu latach odbudowa zamku dobiega końca, już rozpoczęły się prace wykończeniowe we wnętrzach, takie jak zakładanie osłon grzejników, posadzek, boazerii.

— Na kiedy przewiduje Pan ostateczne zakończenie prac?

Dobiega końca konserwacja kaplicy Zygmuntońskiej

W Katedrze Wawelskiej dobiega końca konserwacja zabitych wewnątrz kaplicy Zygmuntońskiej. Cenne kamienne detale wnętrza były już bardzo zniszczone. Autentyczne fragmenty przytwierdzono przy pomocy srebrnych drutów, a pilastry arabeskowe rozsypujące się na skutek zleżenia konserwacji z końca XIX wieku zostały zrekonstruowane jako odlewy ze sztucznego kamienia w połączeniu z tworzywem sztucznym. Przy okazji odnowiono również i zakonserwowano srebrny ołtarz.



Najoryginalniejszą chyba tablicę z nazwą posiada ul. Filsacka nad Wisłą. Fot. J. Lewicki

Chleba naszego powszedniego... nie mamy w Krakowie zbyt wiele

Dlatego też kilkanaście piekarń musi pracować na trzy zmiany, a reszta pracuje na dwie. To świetnie, powiecie, grunt, że jest chleb. Oczywiście, że świetnie, bo jest, ale wcale nie świetnie, że jest on taki jaki jest. Gliniaste chleby nie należą do rzadkości, a kruszące się i niesmaczne pieczywo nie budzi zachwytu zarówno przyzwyczajonych już nieco krakowian, podobnie jak zdziwionych zamieszkanych gości. Dlaczego tak jest? Czyżby krakowscy piekarze byli gorsi od specjalistów w tej dziedzinie z innych miast?

Nie. I piekarzy mamy do bróych i mąka jest taka sama jak gdzie indziej. Wszystko to wina krakowskich piekarń. Pisaliśmy już o tym, że 90 proc. piekarni mieści się w budynkach mieszkalnych. Lokale w których piecze się chleb, były budowane z myślą o ludziach, którzy tu będą mieszkali, a nie o chlebie, który się tu wypieka. Co więcej, większość tych piekarni mieści się w budynkach starych, których nie opłaca się przerabiać, bo lepiej wybudować nowe. Oczywiście o tym mówi się niestety raczej teoretycznie. I piekarnie nadal gnieżdżą się w nieodpowiednich pomieszczeniach. Nie ma zatem mowy o odpowiednim ustawieniu pracy w tych piekarniach. Jeśli mąkę trzeba nosić z odległych magazynów, jeśli z pomieszczenia do pomieszczenia przechodzić trzeba przez podwórzowe zakamarki — to wiadomo, że od ludzi pracujących w takich warunkach nie można za wiele wymagać.

Co więcej? W piekarniach sprawa zasadnicza jest higiena przy pracy, jak również higiena osobista pracowników. Oczywiście we wszystkich piekarniach są natryski i szatnie dla personelu. Cóż z tego jeżeli w większości piekarni, pracownik przychodzący do pracy, do umywalni i szat-

ni musi przejść poprzez pomieszczenia, w których produkuje się chleb.

Brak potrzebnej ilości piekarń zmusza wiele z tych co jeszcze „działają”, do pracy na dwie lub trzy zmiany. W tym ostatnim wypadku nie ma mowy o porządnym sprzątaniu pomieszczeń. No bo jakże tu sprzątać, gdy ludzie pracują i co ważniejsze, ciasto narażone jest na obsypanie kurzem? A już remont — to całkowita klęska dla personelu. Tylko jedną piekarnię rocznie można zamknąć na czas remontu. Resztę, jeśli się chce odświeżyć, trzeba to robić bez przerwy w normalnej produkcji.

Ow pośpiech, brak miejsca w magazynach zmusza piekarnie do przewożenia do sklepów chleba nie wystudzonego. W furgonach, chleb miast leżeć na półkach, upychany jest w koszach, gniony. Nie dziwnego, że gdy trafia on do konsumenta jest już „glinianym zakalcem”. I to często nadziwianym... A właśnie, te „nadzienia” Krakowskie piekarnie dysponują zaledwie 12 przesiewaczami z elektro-

magnesami, wyłapującymi różne metalowe dodatki z mąki. Reszcie wystarczyć muszą zwykłe sito. (bk)

Zakręt śmierci na Alejach

Pisaliśmy już o tym fatalnym odcinku jezdni na Alejach między ulicami Krupniczą a Czystą. Brak na tym zakręcie jest bardzo wysłizgany i przy mokrej jezdni niemal każdy samochód jadący od mostu Dębnickiego wpada w poślizg.

Wprawdzie umieszczono znak ostrzegawczy, (samochód w poślizgu), niestety jednak jest to widoczne za mało. Oto kilka dni temu na tym odcinku wpadła w poślizg „Syrena”, a wczoraj uległa wypadkowi „Warszawa”. Wydaje się że trzeba ustawić tam dużą tablicę ostrzegawczą, z odpowiednim znakiem i napisem mówiącym wyraźnie o bardzo poważnym niebezpieczeństwie, a przed nią znaki „uwaga”. (mk)

Ogródki działkowe w Płaszowie

■ nowy teren wypoczynku

▲ nowe zaplecze warzywnicze

Ogródki działkowe w dotychczasowej formie spełniały wyłącznie rolę ogródków. Podzielone były na drobne działki, w których użytkownicy spełniali rolę jedynych gospodarzy.

Obecnie zieleni ogródków będzie się włączać do zieleni miejskiej. Pierwszym krokiem w tej dziedzinie będą ogródki działkowe w zakolu Wisły w Płaszowie, przy ul. Nowopłaszowskiej. Obejmą one obszar 17 ha. Pewna część tych ogródków, w centrum,

zostanie oddana do użytku publicznego. Obecnie w Miejskim Biurze Studiów i Projektów Budownictwa projekt „ogródków płaszowskich” jest w stadium opracowywania. Gł. projektant mgr inż. K. Zachariasiewicz. Przyjęto zasadę, aby nie dzielić poszczególnych ogródków. Rozgraniczenia ich będą dyskretne, poprzez ogrodzenia o wysokości 60 cm. Ogółem będzie ok. 400 działek, każda o średniej wielkości ok. 300 m. W centrum wydzielonym na obszarze ok. 2 ha zaplanowano partię spacerową z ławkami przy głównej alei, parking, boiska do siatkówki, plac zabaw dla dzieci itp. Centrum będzie pięknie ukwieczone, pełne drzew i krzewów.

Inż. Zachariasiewicz, obok projektu urbanistycznego, zaprojektował także altanki — ujednolicone, o miłym dla oka wyglądzie będą stanowiły właściwe uzupełnienie działek, usytuowanych wzdłuż asfaltowych ścieżek.

Investorem nowych działek będzie Wydział Gospodarki Komunalnej Prezydium RN m. Krakowa, użytkownikami — mieszkańcy Dąbia i Płaszowa.

Tak więc już z początkiem przyszłego roku, a może nawet wcześniej, Kraków zyska w zakolu Wisły nowy teren parkowy, a równocześnie nowe zaplecze warzywnicze, które w jakimś stopniu rozładuje trudności w tej dziedzinie. (cz)

Co - Gdzie - Kiedy

Teatry

NA SOBOTE I NIEDZIELE
MODRZEJEWSKIEJ godz. 19.15 „Szczęście Frania”. KOLEJARZA 19 „Trzy razy dzwonić”.
Pozostałe teatry nieczynne.

Kina

NA SOBOTE

APOLLO godz. 15.45, 18, 20.15 „Babette idzie na wojnę” (fr.). — SZTUKA 15.30, 18, 20.30 „Francuzka i miłość” (fr.). UCIECHA 17.30, 20.15 „Rio Bravo” (USA). WANDA, DOM ZOŁNIERZA, MIKRO, ZWIĄZKOWIEC — nieczynne. — WARSZAWA 15.45, 18, 20.15 „Najemny morderca” (wł.). WOLNOŚĆ 15.45, 18, 20.15 „Miłość i gniew” (ang.). CASSINO (Błwy pod Leninem) o zbrodni „Rewia snów” (austr.). ISKIERKA (Zywiecka 44) 17.30, 19.45 „Dama kameliowa” (USA). KRAKUS (Kraśnickiego 18) 15.45, 18, 20.15 „Afrykańska królowa” (USA). MŁ. GWARDIA (Lubicz 15) 15.15, 17.30, 19.45 „Sekretarz Rejkomu” (radz.). WRZOS (Zamojskiego 50) 15.30, 18, 20.30 „Zebro Adama” (USA). — ZUCH (Krowoderska 8) 15, 17, 19 „Wesola orkiestra” (ang.). MELODIA (Zwierzyńska 1) 16, 18, 20 „Paryski włóczęga” (fr.). KLEPARZ (Lubelska 27) 15.45, 18, 20.15 „Biedni ale piękni” (wł.). WISŁA (Gazowa 21) 15.45, 18, 20.15 „Człowiek z biurka” (wł.). MASKOTKA (Dzierżyńskiego 55) 15.30, 17.45, 20 „Tajemniczy rewolwer” (ang.). MINIATURA (Franciszkańska 1) 15 Program dla dzieci; 16 Aktualności; 17, 19 „W obronie mojej miłości” (fr.). SYGNAŁ (Ogr. Strzel.) o zbrodni „Damski krakowiec” (fr.). CHEMIK (Borek Fał.) 19 „Dwaj panowie N” (pol.). KULTURA (Rynek Gł. 27) 18, 20.15 „Dziwlaty krag” (jug.). ROTUNDA (3 Maja 5) 15, 17 „Pół żartem pół serio” (USA). TEĆZA (Praska 52) 19.30 „Champion” (USA).

KINA W NOWEJ HUCIE
SWIATOWID godz. 15.45, 18, 20.15 „Wczorajszy wróg” (ang.). M. SALA 17, 19 „Rozkaz zabić” (ang.). SWIT 15.45, 18, 20.15 „Et cetera” pana pułkownika” (wł.). M. SALA 17, 19 „Skok o świecie” (radz.). — SFINKS (Majakowskiego 2) 15.45, 18, 20.15 „Kobieta w szlafroku” (ang.). BALLADYNA (Grębałowa 19) „Flap i Flap na bezludnej wyspie” (fr.).

NA NIEDZIELE

APOLLO godz. 10, 12.15 „Czarodziejski kwiat” (radz.); 15.45, 18, 20.15 „Babette idzie na wojnę”. SZTUKA 15.30, 18, 20.30 „Francuzka i miłość”. UCIECHA 9, 12, 14.45, 17.30, 20.15 „Rio Bravo”. — WANDA, DOM ZOŁNIERZA, MIKRO, ZWIĄZKOWIEC — nieczynne. — WARSZAWA 10, 12.15, 15.45, 18, 20.15 „Najemny morderca”. WOLNOŚĆ 10, 12.15, 15.45, 18, 20.15 „Miłość i gniew”. CASINO o zbrodni „Rewia snów”. ISKIERKA 15.30, 17.45, 20 „Dama kameliowa”. KRAKUS 14.45, 17, 19.15 „Afrykańska królowa”. — MŁ. GWARDIA 10, 12 „Zamek z bajki” (NRD); 15.15, 17.30, 19.45 „Sekretarz Rejkomu”. WRZOS 15.30, 18, 20.30 „Zebro Adama”. ZUCH 11, 15, 17, 19 „Wesola orkiestra”. MELODIA 10, 12 „Białe pudło” (radz.); 16, 18, 20 „Paryski włóczęga”. KLEPARZ 15.45, 18, 20.15 „Biedni ale piękni”. WISŁA 11 „Mały marzyjcieł” (radz.); 15.45, 18, 20.15 „Człowiek z biurka”. MASKOTKA 15.30, 17.45, 20 „Tajemniczy rewolwer”. SYGNAŁ o zbrodni „Damski krakowiec”. MINIATURA 16 Aktualności; 17, 19 „W obronie mojej miłości”. CHEMIK 14.45, 17, 19.15 „100 kilometrów” (wł.). KULTURA 18, 20.15 „Dziwlaty krag”. ROTUNDA 15, 17 „Pół żartem pół serio”. TEĆZA 17.30, 19.30 „Champion”. ZDROWIE (Kobierzyń) 14 „Przygody Pinokio” (NRD); 19 „Bestia” (węg.).

KINA W NOWEJ HUCIE

SWIATOWID 15.45, 18, 20.15 „Wczorajszy wróg”. M. SALA 17, 19 „Rozkaz zabić”. SWIT 10, 12 „W masce i bez maski” (kor.); 15.45, 18, 20.15 „Et cetera” pana pułkownika”. M. SALA 17, 19 „Skok o świecie”. BALLADYNA 17, 19 „Flap i Flap na bezludnej wyspie”. SFINKS 15.45, 18, 20.15 „Kobieta w szlafroku”.

PROGRAM DLA DZIECI
ISKIERKA 11, 12 KRAKUS 11, 12, 13. WRZOS 10, 11, 15, 12.30. KLEPARZ 11, 12.15. MINIATURA 11, 12, 13, 15. MASKOTKA 11, 12.15.

NOVA HUTA
SWIATOWID 10, 11.15, 12.30. BALLADYNA 16. SFINKS 11, 12.

Telewizja

NA SOBOTE
Godz. 13 Festiwal Młodzieży i Studentów — transm. z Helsinek. 13.45—18 przerwa. 18 „Manneken Pis” — film hol. 19.30 Dziennik. 20.05 „Pegaz” — mag. kult. 20.35 PKF. 21 Od melodii do melodii — progr. rozrywkowy z Lipska. 22 Wiadomości. 22.05 „Wielki błękitny szlak” — fr.

NA NIEDZIELE

Godz. 12.55 Sprawozd. sportowe z Krakowa. 15 Niedzielnia Biesiada — z Poznania. 15.40 Koncert rozrywk. — z Poznania. 16.15 „W krainie Disneya”. 17.10 Piosenki stare i nowe — teletutnie. 18.10 „Pieśniarz Warszawy” — film pol. 19.30 Dziennik. 20 Niedzielnia sport. 20.30 „Kozacy” — film radz.

Wystawy

WAWEL: Wschód w Zblorach Wawelskich (godz. 9—14.30); KOMNATY (9—15); MUZEUM LENINA, Topolowa 5 (10—18); ETNOGRAFIK, Wolnica (9—15); HISTORICZNE, Jana 12; Zbiory z dziejów Krakowa oraz wystawa: Dawne widoki Rynku krakowskiego (10—14); SUKINIECE: Malarstwo polsk. w XVIII i XIX (10—16); SZOŁAJSKICH, pl. Szczepański 9; Polska sztuka cechowa (10—15); CZARTORYSKICH, Jana 19; Malarstwo obce, rzem. artyst., pamiątki puławskie, zbrojownia (9—15); SMOLEŃSK 9: Nabytki militariów z lat 1945—1961 (10—14); ARCHEOLOGICZNE, Jana 22; Archeologia polska; POSELSKA 3: Sztuka śródziemnomorska i starożytna (10—14); STARA BOŻNICA, Szeroka (10—14); PALAC SZTUKI, pl. Szczepański 4; Rzeźby Z. Wolskiej-Bimer, grafiki M. Rasmusena i malarstwo E. Markowskiego (10—18); MIEJSKA BIBL. PUBL., Bracka 1; Akwarele J. Stykowej (10—18).

Dyżury

NA SOBOTE

CHIRURG.: Kopernika 21. INTERN.: Kopernika 17. LARYNGOL.: Kopernika 23. OKULIST.: Kopernika 17. NEUROLOG.: Botaniczna 3. GRUŻLICZY dla mężczyzn: Skawińska 8; dla kobiet: Wola Justowska. POGOT. MO tel. 0-7. STRAZ POZ. tel. 0-8. POGOT. RATUNK. tel. 0-9; dla PODGORZA tel. 225-55. N. HUTA: POGOT. MO tel. 411-11. POGOT. RATUNK. tel. 422-22. STRAZ POZ. tel. 433-33. PUNKTY INFORM. O USŁUGACH tel. 0-11; N. HUTA: tel. 419-16.

NA NIEDZIELE

CHIRURG., INTERN., OKULIST., NEUROLOG.: Prądnicka 37. GRUŻLICZY dla mężczyzn: Prądnicka 89.

Pozostałe dyżury bez zmian.

Apteki

NA SOBOTE I NIEDZIELE

Mogilska 16, Długa 4, Karmelicka 23, Waryńskiego 24, NOWA HUTA: A. Struga 36 Osiedle Szkolne B-1.

RÓŻNE

OGROD BOTANICZNY otwarty od godz. 8 do 19; OGROD ZOOLOGICZNY od 9—19. REPREZENTACYJNY CYRK RADZIECKI — Mała Błonia godz. 15 i 19.

Radio

NA SOBOTE

Godz. 16.50 Dziennik krak. 17.00 Mecz lekkoatlet. Polska—W. Brytania. 18.05 „Nowości muzyki rozrywkowej”. 18.15 Na krakowskim rynku. 18.30 Wiadomości. 18.35 Felieton M. Jorsta. 18.45 Piosenki radzieckie. 19.05 Muzyka i aktualności. 19.30 Matysiaki. 20.00 Koncert rozrywkowy. 20.40 Aud. literacka. 21.00 Z kraju i ze świata. 21.27 Kronika sport. 21.40 Śpiewa „Śląsk”. 22.00 Parnasik. 22.30 Koncert słynnych solistów. 23.00 Muzyka tan. 23.50 Wiadomości. 24.00 Muzyka tan.

NA NIEDZIELE

Godz. 6.30 Wiadomości. 6.35 Muzyka. 7.20 Prognoza pogody. 7.30 Dziennik. 7.40 Przegląd prasy. 8.00 Felieton J. Kurczaba. 8.10 Śpiewają Domenico Modugno i Doris Day. 8.30 Wiadomości. 8.35 „Radioproblemy”. 8.50 Koncert solistów. 9.20 „Na łonie natury” — fel. W. Zechentera. 9.30 Na muzycznej pięciolinii. 10.00 Nowe płyty. 10.30 „Moskwa z melodią i piosenką”. 11.20 „Zespół Dziwlaty”. 12.05 Wiadomości. 12.10 poranne symfoniczne. 12.58 Melodie rozrywkowe. 13.15 „Co warto zobaczyć” — aud. 13.30 „Opowieść o Rzeszowie”. 14.00 „Piosenka nie zna granic” w wyk. laureatów Festiwalu Piosenki z Sopot 1962. 15.00 Dla dzieci słuch. „Doktor Dolittle”. 15.50 Liryki Sergiusza Jesienina. 16.00 Koncert zyczeń. 16.25 Wyniki Lajkonika. 16.30 Koncert chopinowski wyk. Michel Block. 17.00 Wiadomości. 17.05 Publicystyka międzynarodowa. 17.15 Piosenki. 17.30 „Program z dywanikiem”. 18.45 „Lato, lato...”. 19.00 Teatr Rozgłośni Katowickiej — „Człowiek, który milczał”, słuchowisko wg J. L. Pereca oraz „Dyskretny pasażer” — słuch. K. Segala. 19.41 Orkiestra rozrywkowa. 20.00 Rewia piosenek. 20.30 Muzyka rozrywkowa. 21.00 Dziennik. 21.17 Wiadomości sportowe. 21.20 „Kredowe koło” — opow. T. Nowaka. 21.50 Muzyka. 22.00 Wiadomości sportowe. 22.30 Melodie. 23.00 Muzyka tan. 23.50 Wiadomości.

e c h o SPORTOWE

Udany start Polaków w festiwalowych zawodach sportowych

35-OSOBOWA ekipa polskich sportowców zakończyła już swój start w zawodach sportowych VIII Festiwalu Młodzieży i Studentów. Dorobek naszych sportowców jest pokaźny. Zdobyli oni ogółem 13 medali festiwalowych w tym 2 złote, 5 srebrnych i 6 brązowych.

Największe sukcesy odnieśli lekkoatleci, którzy wywalczyli 9 medali. Ponadto startujący poza konkursem nasi czołowi zawodnicy zajęli dwa pierwsze miejsca i trzy drugie.

Kierownik ekipy polskich sportowców, wiceprzewodniczący GKKEF Józef Rutkowski oceniając występ polskiej ekipy stwierdził, że był on bardzo udany.

Zawody festiwalowe już się w zasadzie skończyły. Walczą jeszcze zapasnicy w stylu

wolnym oraz odbywa się pokaz konkursowy turniej w siatkówce mężczyzn. Polacy w tych imprezach nie biorą udziału.

Festiwalowy turniej w siatkówce mężczyzn wygrał zespół Zjednoczonej Republiki Arabskiej. W pierwszych meczach turnieju siatkówki mężczyzn rozgrywanego poza konkursem Rumunia pokonała młodzieżową reprezentację ZSRR — 3:1, a Czechosłowacja wygrała łatwo z Finlandią 3:0.

*

Polscy lekkoatleci startowali w międzynarodowym mityngu w małej miejscowości fińskiej Heinola, odległej od Helsinek o 160 km. Nasi reprezentanci odnieśli trzy zwycięstwa. Nowak triumfował w skoku wzwyż wynikiem 2 m, Twardowska w biegu na 100 m — 12,5 oraz Heinówna w skoku w dal — 5,76. W tej ostatniej konkurencji startowała także Woźniakówna, ale zaprezentowała się bardzo słabo i wynikiem 5,28 zajęła dalsze miejsce.

W telegraficznym skrócie

LEGNICA. Drużynowym kolarskim mistrzem Polski został zespół Spółem Łódź (Kudra, Scibior, Borysiewicz, Łatocha), który trasę długości 100 km przejechał w czasie 2:14,10 godz. Następne miejsca zajęli: 2) LZS Mazowiec, 3) LZS Międzyrzecz. Dużą niespodzianką była słaba jazda i niska lokata reprezentantów Legii Warszawskiej.

INOWROCŁAW. W towarzyskim spotkaniu piłkarskim III-ligowa

Woli być radnym

DOSKONAŁY lekkoatleta, mistrz olimpijski w biegu na 1500 m — Delaney, oznajmił, iż przerywa swoją karierę sportową i nie będzie więcej startował w międzynarodowych imprezach. Delaney został bowiem radnym Dublina i zamierza całkowicie poświęcić się krzewieniu sportu w swoim rodzinnym mieście i kraju. Delaney zorganizował szkołę dla młodych biegaczy i osobiście prowadzi treningi.

Dziękujemy

...piłkarzom WKS Wawel za pozdrowienia nadesłane z obozu kondycyjnego w Puławach.

Helena uśmiechnęła się. — Mogę jechać do Szwajcarii i tam postaram się o dalszą wizę. A do Szwajcarii jest mi niepotrzebna.

— To prawda. — Wciąż jeszcze byłem oszołomiony. — A jak rodzina? — spytałem. — Czy zgodzi się na twój wyjazd?

— Nie będę jej się o to pytał.

— Może spowodować, że cię zatrzymają.

— Pojadę do Zurychu, do lekarza. Już raz tak robiłam.

— Czy jesteś chora?

— Ależ nie — odpowiedziała Helena. — Chcę po prostu wydostać się stąd. Ja się tu duszę.

Przypomniało mi się, że Georg zapytywał ją, czy była w Leżoku.

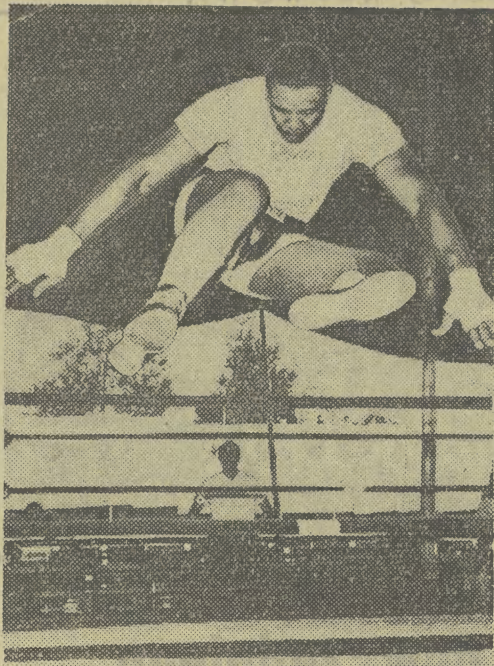
— Nie. To tylko rodzina utrzymuje, że jestem chora. Nie zaprzeczam, żeby mieć spokój. Dlatego mogłam wyjechać. Doktor Martens mi pomógł. Nie było to takie łatwe przekonać prawdziwego Niemca, że w Szwajcarii mogą być specjaliści, którzy posiadają większą wiedzę, niż uznane autorytety w Berlinie.

Roześmiała się nagle.

— Tu nie chodzi przecież o śmierć, czy życie, Józefie! Jutro pojadę na kilka dni do Zurychu, by dać się zbadać, tak jak to już raz robiłam. Może się więc zobaczymy, jeżeli ty również tam się wybierasz. Czy tak nie będzie lepiej?

— Nie — odpowiedziałem. Z tego nic nie będzie. Ale mam już wyjście.

Było mi ciężko i źle. Nienawidziłem siebie samego za to, że nie mogłem lepiej okazać Helenie, jak bardzo ją w tej chwili kocham. Mogła przypuszczać, że się wzdragałem, bo nie chciałem jej zabrać, a nie dlatego, że właśnie tak bardzo pragnąłem ją mieć przy sobie.



W dość ekscentryczny sposób wkroczył na ring Sonny Liston przygotowujący się do spotkania z Floydem Pattersonem o mistrzostwo świata.

Fot. CAF



Koszykarki polskie wezmą udział w mistrzostwach Europy

W POLSKIM Związku Koszykówki odbyła się ostatnia konferencja, podczas której działacze PZKosz, oraz trener kadry koszykarek Janusz Patrzykont poinformowali dziennikarzy o aktualnych problemach koszykówek kobiet.

Zgodnie z uchwałą zarządu PZKosz, mimo dużych trudności personalnych, nasze zawodniczki wezmą udział w VIII mistrzostwach Europy, jakie odbędą się w dniach 22—29 września w Miluzie. Polki bronić będą czwartej pozycji wywalczonej podczas mistrzostw w Bułgarii w 1960 roku. Oczywiście w obecnym

składzie nasze koszykarki nie są w stanie zająć tak wysokiej lokaty. Wiele starszych zawodniczek, jak: Ostańska, Rospondek, Górka zostały, bądź zostaną w najbliższych dniach matkami. Inne jak K. Pabianczyk czy Wężyk mają nie wyleczone, zadawnione kontuzje, a Roga wycofała się z reprezentacji. Trzeba było więc sięgnąć po mało rutynowane zawodniczki. Powołano kadre składającą się z 18 koszykarek, które przejdą ostry trening przed wyjazdem na międzynarodowy turniej do Messyny. Do składu powołano dodatkowo Jaworską z Polonii i Nartowską z AZS AWF. Trener Patrzykont duże nadzieje wiąże również z młodymi, utalentowanymi zawodniczkami: Majdą z AZS AWF i Dalewską z Wisły Kraków.

Dwa rekordy Polski w pływackich mistrzostwach

WCZORAJ na 50-metrowym otwartym basenie KS Noteć w Mławie rozpoczęły się indywidualne mistrzostwa Polski w pływaniu. Są one generalnym sprawdzianem naszych pływaków przed rozpoczynającym się 18 bm. w Lipsku mistrzostwami Europy. Po raz pierwszy w mistrzostwach startują zawodnicy i zawodniczki tylko klasy mistrzowskiej i pierwszej. W pierwszym dniu rozegrano 7 konkurencji, przy czym w dwóch zanotowano nowe rekordy Polski. Rekordzistami zostali: Aleksander Siankiewicz (Śląsk Wrocław), który wygrał wyścig na 100 m st. motylik. W 1:03,2 oraz Bożena Cedro (Legia Warszawa) po zwycięstwie na 400 m st. zmiennym w 6:01,9.

Jeśli w latach, kiedy plaga donosicielstwa osiągnęła niebywale rozmiary. Hasła nacjonalistyczne są jak te kamienie spod których, gdy się je poruszy, wypelza robactwo. Szermuje się wielkimi słowami, by przesłonić nimi ordynarne chamstwo.

Moje zdziwienie. Otrzymałem klucze i udałem się do mojego pokoju. Helena została na dole. Zanim wszedłem do windy, odwróciłem się i poszukiwałem ją wzrokiem. Siedziała w głębi hallu, w krześle. Z odległości, która nas dzieliła, wydała mi się nagle ogromnie uroczą, nieznajomą damą.

Moja walizka znajdowała się na półce przy drzwiach. Rozejrzałem się po pokoju, który nie wyróżniał się niczym szczególnym. Był jak wszystkie pokoje, w których zdarzyło mi się mieszkać. Próbowałem przypomnieć sobie, jak się tu znalazłem po raz pierwszy, jednakże wspomnienia rozplywały się w mgłę. Wiedziałem, że tym razem nie stoję już na brzegu i nie przyglądam się z ukrycia przepływającemu strumieniowi — uczepliwszy się deski płynąłem z nim razem.

Postawiłem przyniesioną ze sobą walizkę obok zakupionej uprzednio. Potem zszedłem na dół do Heleny.

— Ile masz jeszcze czasu? — spytałem.

— Muszę dziś w nocy odstawić wóz do garażu. Przyglądałem się jej jak urzeczony. Wydawało mi się, że czas spędzony z nią razem został zmarnowany i nie rozumiiałem, jak mogłem do tego doprowadzić. Pragnąłem jej tak bardzo, że przez chwilę nie mogłem mówić. Wzrok mój ślizgał się po brunatnych i zielonych krzesłach, po kabinie portiera i jasno oświetlonej skrzyni stojącej w głębi z mnóstwem szufladek na listy. Wiedziałem, że nie mogę jej zaprosić do swego pokoju.

(Ciąg dalszy nastąpi)

16 czy 17 drużyn w III lidze



W NIEDZIELĘ (a właściwie już w sobotę) rozpoczyna mistrzostwa sezonu 1962/63 krakowska okręgowa liga piłkarska.

Na skutek nieukończenia jeszcze rozgrywek eliminacyjnych o wejście do II ligi, w których bierze udział Hutnik N. Huta, nie można było ustalić pełnego terminarza mistrzostw III ligi. Pierwsze więc spotkania odbywają się bez Hutnika, który o ile nie uzyska awansu, będzie uznany za drużynę w niedzielę pauzującą. Pierwszy mecz odbędzie się już w sobotę w Jaworznie. Gra Górnik Jaworzno (beniaminek) z Hutnikiem Trzebinia. W niedzielę spotkają się: Prokocim — Górnik Brzeszcze, Dąbski — Skawa, LKS Czarnochowice — Kabel, Tarnovia — Unia Tarnów. Początek spotkań godz. 17.30.

Trudno pisać o ewentualnych możliwościach poszczególnych drużyn, gdyż okres wakacyjnej przerwy może mieć różny wpływ na formę, poza tym w niektórych zespołach nastąpiły zmiany, na skutek odejścia czy przybycia innych piłkarzy. Do najciekawszych spotkań będą niewątpliwie należały „tarnowskie derby” Tarnovia — Unia Tarnów. Poza tym interesujące będą pierwsze występy „beniaminków” Górnik Jaworzno, LKS Czarnochowice i Dąbskiego. (t)

Przewidziane terminarzem na najbliższą niedzielę spotkania: Sandecja — Wisła Ib, Cracovia Ib — Victoria Jaworzno oraz Unia Oświęcim — Wawel Ib zostały uchwałą zarządu KOZPN przełożone na termin późniejszy.



Z międzynarodowych zawodów tenisowych o mistrzostwo Holandii. Na zdjęciu zwycięzca turnieju gry pojedynczej mężczyzn — Lawer (Australia).

Fot. CAF

W Bostonie utworzono koło przyjaciół polskich olimpijczyków

POZA granicami kraju w różnych ośrodkach polonijnych przebywa ponad 8 milionów Polaków. Interesują się oni żywym życiem współczesnej Polski: budownictwem przemysłowym, osiągnięciami na polu naukowym, kulturalnym. Interesują się również polskim sportem. Są dumni z jego osiągnięć i chcą mu zawsze przyświecać z pomocą. Już od pewnego czasu słyszymy o tzw. „ojcach polskich olimpijczyków”, ludziach, którzy ofiarowali pewne sumy w dolarach na wyjazd polskiego reprezentanta na Igrzyska Olimpijskie do Tokio.

Ostatnio dużo miejsca tematom sportowym w Polsce poświęca prasa polonijna, szczególnie „The Polish Courier” redagowany przez wielkiego przyjaciela sportu polskiego red. Jaskólskiego. Właśnie dzięki jego inicjatywie powstało w Bostonie koło przyjaciół polskich olimpijczyków

mające na celu propagowanie osiągnięć polskiego sportu jak również zbieranie funduszy potrzebnych na wyjazd jak największej ilości polskich reprezentantów do Tokio.

Do tej pory, mimo że do Olimpiady dzielą nas jeszcze dwa lata, ilość pieniędzy uzyskanych przez ośrodki polonijne wynosi 17 tysięcy dolarów. Suma wałce pokaźna.

Znotatnika sportowca

AUTOMOBILKLUB Krakowski organizuje dla swoich członków w dniach 10—17 października br. (tj. w czasie trwania Rajdu Wartyburga) wycieczkę samochodami do NRD. Uczestnicy zwiedzą m. in. — Drezno, Lipsk, Miśnia, Budziszyn, Erfurt, Weimar. Zgłoszenia przyjmuje biuro Automobilklubu, Rynek Główny 17.

SPORTS-TOURIST oddział Krakowski organizuje w miesiącu wrześniu 20-dniową wycieczkę do Bułgarii nad Morze Czarne. Zgłoszenia przyjmuje biuro oddziału, ul. św. Jana 18.

Carlsson wyeliminowany z Rajdu Polski

Jak nas informują organizatorzy, najważniejszy kandydat na rajdowego mistrza Europy — Szwed Erik Carlsson startujący w Rajdzie Polski na „Saabie”, uległ podczas próby górskiej na Kubalonce wypadkowi. Samochód Carlssona wypadł z trasy i przewrócił się. Załoga wyszła z wypadku bez szwanku, tym niemniej Carlsson jak i jego pilot Haggbom musieli wycofać się z Rajdu.

Niedzielne imprezy sportowe

SPORT SAMOCHODOWY
Godz. 13 Lotnisko Rakowice: Wyścig płaski w ramach Rajdu Polski.

ZUŻEL
Godz. 18 Tor Wandy: Wanda — Śląsk Świętochłowice (O mistrzostwo II ligi)

Poza tym odbędzie się pierwsza kolejka spotkań w piłce nożnej o mistrzostwo III ligi, o czym piszemy na innym miejscu.

Coraz więcej szklanych tyczek

AMERYKAŃSKA fabryka wyprodukowała już podobno 57 tys. szklanych tyczek do skoków. Informację taką otrzymał fiński skoczek Nikula. Cena każdej tyczki w USA wynosi 50 a w Europie około 120 dolarów.